

## Sudan

# Rewolta nie wygasa

- ★ Powstańcy atakują policję
- ★ Ultimatum gubernatora

LONDYN (PAP). — Według wiadomości z Chartumu, w oficjalnych kołach Sudanu nadal ocenia się sytuację panującą w tym kraju jako napiętą.

Rewolta, która wybuchła 18 bm. wśród żołnierzy korpusu stacjonowanego w południowej części kraju, nie została dotychczas stłumiona. Po-

wstańcy, których liczbę określają dzienniki sudańskie na kilkaset osób, ukrywają się w lasach tropikalnych.

Obecnie doszło do zaburzeń w stolicy prowincji Bahr El Gazal. Wojska sudańskie rozbroiły również policję w Malakal — stolicy prowincji Górnego Nilu. Kilkudziesięciu policjantów przeszło na stronę powstańców i wraz z nimi kryje się w lasach.

Premier Sudanu Al Azhari wezwał zrewoltowanych żołnierzy do zaprzestania oporu i złożenia broni. Powstańcy nie usłuchali tego wezwania.

Gubernator Sudanu, który 25 bm. przybył do Chartumu z Londynu, wystosował do powstańców ultimatum nakazujące im złożenie broni w ciągu 24 godzin.

„ODBYLIŚMY CUDOWNĄ PODRÓŻ...”

## Przewodniczący delegacji rolników USA o pobycie w ZSRR

NOWY JORK (PAP). — 25 bm., przybyła do Nowego Jorku delegacja rolników amerykańskich, która bawiła w Związku Radzieckim.

Przewodniczący delegacji dziekan Wydziału Rolnego Uniwersytetu Stanu Nebraska oświadczył przedstawicielom prasy: „Obyliśmy cudowną podróż i mieliśmy możliwość zwiedzić ważniejsze okręgi rolnicze Rosji. Mamy nadzieję, że utworzymy drogę do wymiany podobnych delegacji w przyszłości”.

## Nad Morzem Czarnym

# ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, sobota 27 sierpnia 1955 r. Nr 205 (618)

- ★ Białystok
- ★ Kolno
- ★ Łomża

## Pierwsze 3 powiaty zwolnione od miarek i odsypów

3 powiaty woj. białostockiego — Białystok, Kolno i Łomża — przekroczyły już 90 proc. rocznego planu dostaw zboża dla państwa. Są to pierwsze w kraju powiaty, które w tym roku uzyskały ten wynik. Zgodnie z przepisami o obowiązkowych dostawach, rolnicy z wymienionych powiatów, którzy całkowicie wywiązali się z obowiązku dostawy zboża z tegorocznych zbiorów, zwolnieni zostali z dnia 26 bm. od miarek i odsypów, pobieranych przy przemiale zboża.

Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku powiat Białystok uzyskał zwolnienie od miarek i odsypów w dniu 9 września, Kolno — 24 sierpnia, a Łomża — 31 sierpnia. Jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że żniwa były w tym roku opóźnione o około 2 tygodnie, to przekroczenie 90 proc. planu rocznego w dniu 26 sierpnia zasługuje na pełne uznanie, jako poważne osiągnięcie rolników w tych 3 powiatach.

## Przed Dniem Kolejarza



Polska Ludowa otacza dużą troską kolejarzy i ich rodziny. Jednym z przejawów tej troski jest to, że w br. wyjechało na kolonie letnie blisko 27 tys. dzieci kolejarzy, a ponad 2 tys. przebywało na półkoloniach. Na zdjęciu: dzieci kolejarzy krakowskich na kolonii w Zambrzycach nad Skawą.

Fot. — CAF

## Helsinki

# Z obrad 44 sesji Unii Międzyparlamentarnej

HELSINKI (PAP). — Na popołudniowym posiedzeniu 44 sesji Unii Międzyparlamentarnej w dniu 25 bm. rozpatrywano wniesione przez Radę Unii Międzyparlamentarnej poprawki do niektórych artykułów statutu Unii. Po dyskusji poprawki zostały przyjęte.

Następnie podjęta została dyskusja nad sprawozdaniem sekretarza generalnego. Deputowani do Zgromadzenia Państwa wego Węgier Ronai podkreślił, że genewska konferencja szefów rządów czterech mocarstw była jednym z najdonioślejszych wydarzeń po drugiej wojnie światowej. Stworzyła ona przesłanki pokojowego współistnienia między narodami. Ronai wyraził życzenie, aby na sesji rozpatrywać problemy w duchu konferencji genewskiej.

Kuliszew (Bułgaria) oświad-

czył, że naród bułgarski pragnie pokoju i gotów jest poprzeć wszelkie posunięcia, których celem jest utrwalenie pokoju. Przywiązujemy dużą wagę do porozumienia w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie — powiedział Kuliszew. Mówca poparł propozycje Związku Radzieckiego dotyczące utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego i propozycje rozbrojenia. Następnie wyraził on życzenie, aby przyjąć na członków Unii kraje, które o to zabiegają.

Delegat Syjamu omówił znaczenie uchwał konferencji krajów Azji i Afryki w Bandungu. Delegat Brazylii wypowiedział się za zacieśnieniem stosunków kulturalnych i gospodarczych między wszystkimi krajami, za pokojowym współistnieniem krajów i narodów.

Po posiedzeniu grupa Finlandii wydała w gmachu sejmu fińskie przyjęcie dla uczestników 44 sesji Unii Międzyparlamentarnej.

## Bezkompromisowe stanowisko Turcji i Grecji w przededniu konferencji w sprawie Cypru

LONDYN (PAP). — Jak podaje agencja Reuters, w poniedziałek odbędzie się w Londynie konferencja przedstawicieli 3 państw — Grecji, Turcji i W. Brytanii, poświęcona problemowi Cypru. W piątek odbyło się posiedzenie gabinetu brytyjskiego dla omówienia stanowiska, jakie Anglia zajmie na tej konferencji.

Reuter pisze, że zarówno Turcja jak i Grecja w oficjalnych oświadczeniach zajęły w przeddzień konferencji bezkompromisowe stanowisko. Premier Turcji Menderes oświadczył przed rozgłoszaniem anksuska, że Turcja domagać się będzie co najmniej utrzymania status quo. Minister spraw zagranicznych Grecji Stephanopoulos ponowił żądanie, aby ludność Cypru udzieliła prawa do samostanowienia. (4/5 mieszkańców Cypru stanowi ludność grecka).

## Radziecka

# delegacja rządowa w Sztokholmie

SZTOKHOLM (PAP). — W związku z rozpoczynającymi się 27 bm. międzynarodowymi targami przemysłowymi, w których uczestniczy również ZSRR, 25 bm. przybyła do Sztokholmu radziecka delegacja rządowa. Na czele delegacji stoi minister handlu zagranicznego ZSRR I. G. Kabanow.

## Powrót uczonych polskich — uczestników konferencji genewskiej

W godzinach wieczornych 26 bm., do Warszawy powrócili z Genewy uczeni polscy — uczestnicy zakończonej tam 20 sierpnia międzynarodowej konferencji naukowo-technicznej w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej: zastępca sekretarza naukowego PAN — prof. Paweł Szulkin, członkowie korespondencji PAN — prof. prof. Andrzej Sołtan i Henryk Niewodniczański oraz docenci — Bronisław Buras i Zdzisław Wilhelm. Pozostali członkowie delegacji polskiej, z przewodniczącym delegacji, członkiem rzeczywistym PAN — prof. Leopoldem Infeldem, powrócili do kraju już kilka dni wcześniej.

Uczeni polscy po zakończeniu konferencji w Genewie zwiedzili szwajcarskie ośrodki badań atomowych: zakład fizyki przy uniwersytecie w Bazylei oraz zakłady fizyki przy uniwersytecie i przy politechnice w Zurychu. Naukowcy nasi odbyli także wycieczkę do Wielkiej Brytanii, gdzie razem ze 130-ma uczonymi z różnych krajów zwiedzili ośrodek badań atomowych w Harwell.

## Rozsypane rodzyнки zaprowadziły do więzienia dobraną szajkę złodziei

O tym, że napady, włamania i kradzieże to śliski i bardzo niepewny sposób „zarobku”, przekonali się Wiktor Dubkowski, Jerzy Konopka, Józef Pienkoś, Lech Rosikon, Zbigniew Rutkowski, Stefan Sulkowski i Zygmunt Konopka, wszyscy zamieszkałi w Warszawie, którzy odpowiedzialni ostatnio przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy.

Wspólną cechą łączącą tych siedmiu młodych — w wieku od 17 do 18 lat — przestępców, była zdecydowana niechęć do pracy, brak jakichkolwiek skrupułów moralnych i chęć posiadania jak największej ilości pieniędzy na pijackie orgie i hulanki.

Zorganizowali oni bandę, która zaczęła systematycznie i planowo „pracować”. Włamanie do bazy sprzętu ZBM-1, skąd zrabowano dwie kurtki, kradzież 8 kołchozów z Przedsiębiorstwa Montażu i Urządzeń Chłodniczych i wiele innych przestępstw świadczą, że banda nie gardziła żadnym zarobkiem.

Jaskrawym dowodem tego jest również fakt napadu rabunkowego na właściciela taksówki — Sachmate, któremu, po oguszeniu tomem, skradziono... 150 zł. Młodociani przestępcy nie zawahali się także przed kradzieżą granitowego krzyża z grobu na Cmentarzu Powązkowskim. Wreszcie nastąpiło włamanie do sklepu WSS nr 44, skąd skradziono wiele towaru, m. in. skrzynkę z rodzyнками. Podczas ucieczki z łupem młodociani przestępcy nie zauważyli, że z pekniętej skrzynki wysypywały się rodzyнки. Idąc tym śladem funkcjonariusze MO dotarli do meliny i szajka złodziei znalazła się pod kluczem.

Za swą przestępczą działalność wszyscy oskarżeni otrzymali zasłużoną karę. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy Wiktor Dubkowski, główny sprawca napadu na właściciela taksówki, skazany został na 6 lat, a pozostali na karę od 2 1/2 do 4 1/2 lat więzienia. Najmłodszy z nich, 17-letni Zygmunt Konopka, z uwagi na swój wiek, skierowany został do zakładu poprawczego.

## Medal pamiątkowy dla Łódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy

Prezydium Rady Narodowej m. stołecznego Warszawy przyznało Łódzkiemu Komitetowi Odbudowy Warszawy medal pamiątkowy z okazji X rocznicy wyzwolenia stolicy.

Łódź została w ten sposób wyróżniona za osiągnięcia propagandowe, organizacyjne i zbiorcze w dziedzinie akcji SFOS.

(k)



W pobliżu miasta Stalin w Bułgarii znajduje się Międzynarodowy Obóz Pionierów. Każdego lata wypoczywają tu, nad Morzem Czarnym, setki pionierów z różnych krajów, m. in. z Polski. Na zdjęciu: kąpiel w morzu.

Fot. — CAF

By zdławić walkę narodu o zjednoczenie kraju

## Ngo Dinh Diem wysuwa oficerów na stanowiska gubernatorów w południowym Wietnamie

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi z Saigona, że rząd Ngo Dinh Diema obsadza wojskowymi stanowiska gubernatorów różnych prowincji w południowym Wietnamie. W wyniku ostatniej reorganizacji prowincjonalnych organów administracyjnych, wojskowi zostali powołani na gubernatorów ze wszystkich zachodnich prowincji.

W kołach politycznych Saigona podkreśla się, że rząd Ngo Dinh Diema oddaje władzę w ręce wojskowych, aby wzmocnić reżim terrorystyczny wymierzony przeciwko grupom opozycyjnym, by zdławić narastającą walkę społeczeństwa południowego Wietnamu o zjednoczenie kraju.

## 4:30 ŚWIATA

WIEDEŃ. — W wyborach do rady zakładowej stalowni w Treßenu (Dolna Austria), która przekazana została przez władze radzieckie Austrii, socjaliści uzyskali 707 głosów i 8 mandatów, komuniści 489 głosów i 6 mandatów.

TOKIO. — Z powodu wysokiego cen amerykańskiej rudy żelaza i antycypacji kilku większych japońskich towarzystw hutniczych postanowiono domagać się od rządu zezwolenia na eksport do ChRL blachy ocynkowanej w zamian za rudo żelazną i węgiel. Towarzystwa te domagają się również zawarcia z Chińską Republiką Ludową długoterminowego układu, przewidującego dostawę dla Japonii chińskiego węgla i rudy żelaznej.

RZYM. — W nocy z 25 na 26 bm. w jednym ze skrzydeł pałacu prezydenta w Rzymie wybuchł pożar. Został on ugaszony jeszcze przed przybyciem straży pożarnej. Plomienie zniszczyły

rusztowania drewniane ustawione w związku z remontem pałacu.

LONDYN. — Amerykański samolot dwumotorowy lecący z Argentyny do Afryki Północnej uległ katastrofie. 5-osobowa załoga poniosła śmierć.

PARYŻ. — Jak donoszą z Madrytu, mimo panujących w Hiszpanii 40-stopniowych upałów, bociąni rozpoczęli już swój jesienny odłot do Afryki.

SANTIAGO. — W Chile rozpoczęła się nowa fala strajków. 24 bm. zastrajkowało 40 tys. pracowników szpitali i innych placówek ochrony zdrowia. Domagają się oni podwyżki płac 23 bm. odbył się strajk kolejarzy i robotników przemysłu obuwianego. Trwa strajk tysięcy urzędników zakładów hutnictwa metali nieżelaznych.

MONTEVIDEO. — W Urugwaju nastąpił dalszy wzrost bezrobocia. W ważniejszych gałęziach przemysłu liczba bezrobotnych wynosi przeszło 25 tysięcy.



## Rozmowy ekspertów atomowych 6 państw

GENEWA (PAP). — 25 bm. odbyło się trzecie z kolei posiedzenie ekspertów atomowych sześciu państw — Anglii, ZSRR, Francji, USA, Kanady i Czechosłowacji. Jak wiadomo, mają one omówić problemy techniczne związane z pokojowym wykorzystaniem energii atomowej.

Po posiedzeniu nie opublikowano komunikatu. Ze źródeł poinformowanych podaje się, że na czwartkowym posiedzeniu przewodniczył obradom delegat Czechosłowacji i że osiągnięto postęp w rozmowach. Rozmowy te zakończą się przy puszczaniu w sobotę.

W kołach dobrze poinformowanych przypuszcza się również, że celem rozmów nie jest osiągnięcie formalnego porozumienia w sprawach technicznych. Eksperci mają tylko zbadać to zagadnienie i złożyć sprawozdanie z odbytych rozmów swym rządowi przed kolejną sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ.

## Delegacja rolników radzieckich przybyła do Kanady

NOWY JORK (PAP). — 26 bm. delegacja rolników radzieckich przybyła do Kanady. Na lotnisku w Montrealu delegację witali wiceminister rolnictwa Kanady S. D. Chagnon, senator Budju, wiceminister rolnictwa prowincji Quebec, Labrec, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Kanadyjsko-Radzieckiej Lafond, ambasador ZSRR w Kanadzie D. S. Czuchwachin, wyższy urzędnik ambasady radzieckiej i inne oficjalne osobistości. Delegację witali również liczni przedstawiciele prasy kanadyjskiej i zagranicznej.

Na lotnisku zgromadziło się kilkadziesiąt mieszkańców Montrealu, którzy zgotowali delegacji radzieckiej serdeczne powitanie.

Przewodniczący delegacji W. W. Mackiewicz odpowiedział na pytania korespondentów w sprawie planów pobytu delegacji w Kanadzie i wrażeń z podróży do USA. W piątek delegacja zwiedziła Montreal. M. in. udała się ona do ratusza, gdzie powitał ją m. in. Jean Drapeau. „Mogę zapewnić was — powiedział Drapeau — że wszyscy Kanadyjczycy cieszą się z waszego przyjazdu”.

Mackiewicz podziękował za powitanie i oświadczył, że

## Powstaje nowe morze

24 sierpnia był dniem wielkiego zwycięstwa budowniczych Gorkowskiej Elektrowni Wodnej. Tego dnia przegrodzili oni koryto Wolgi. Początkowo przypuszczano, że na prace te zużyje się kilka dni roboczych. Załoga postanowiła dokonać tego w ciągu jednej doby. Lecz i to zobowiązanie zostało przekroczone. Po 12 godzinach zsypania kamieni na dno rzeki, ściana kamienna przegrodziła na zawsze koryto Wolgi.

Powstaje Morze Gorkowskie — nowe na karcie geograficznej Związku Radzieckiego.

## Heine-Medina w Niemczech zach.

BERLIN. — W Niemczech zachodnich panuje obecnie choroba paraliżu dziecięcego. Jak podaje wydział zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Północnej Nadrenii — Westfalii, ilość zachorowań notowanych w tym kraju nieustannie wzrasta. Od połowy lipca do połowy sierpnia stwierdzono 200 wypadków zachorowań i 50 wypadków śmierci spowodowanych tą chorobą. W Badenii-Wirtembergii choroba ta pochłonięła 9 ofiar, w Hesji — 7, a w Dolnej Saksonii — 4.

## Inspirowana demonstracja w Seulu Grupy chuliganów nadal „działają” w głównych portach Korei południowej Li Syn Man nie zaprzestał

### prowokacji wobec komisji nadzorczej państw neutralnych

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin podaje: Według doniesień z Seulu, w Korei południowej trwa pro wokacyjna działalność zapoczątkowana 5 sierpnia wobec komisji nadzorczej państw neutralnych.

Tajni agencji Li Syn Mana inspirowali 24 bm. demonstrację studentów Seulu, której uczestnicy żądali opuszczenia Korei południowej przez członków komisji nadzorczej państw neutralnych.

Równocześnie nieduże grupy chuliganów nadal organizowały demonstracje w portach Inczon, Pusan i Kunsan.

Praca grup inspekcyjnych komisji nadzorczej jest w zasadzie sparaliżowana.

Wojska amerykańskie odmówiły podjęcia jakichkolwiek kroków w celu zapewnienia warunków normalnej pracy komisji nadzorczej państw neutralnych.

## Odpowiedzi ambasadora ZSRR w Anglii J. Malika na pytania korespondenta dziennika japońskiego

Londyński korespondent dziennika japońskiego „Yomiuri”, T. Simidzu zwrócił się do ambasadora ZSRR w Wielkiej Brytanii J. A. Malika z szeregiem pytań na temat odbywających się w Londynie rokowań radziecko-japońskich.

J. A. Malik udzielił T. Simidzu następującej odpowiedzi:

„Potwierdzając odbiór pańskiego listu, muszę, niestety, stwierdzić, że z powodu braku czasu nie mogę szczegółowo poruszyć każdego z interesujących pana problemów.

Co się tyczy obecnych rokowań japońsko-radzieckich w Londynie, to ich pomyślny wynik i zawarcie traktatu pokojowego oparłoby stosunki między Związkiem Radzieckim a Japonią na trwałej pokojowej podstawie, co w pełni odpowiada interesom obu państw, jak również interesom utrwalenia powszechnego pokoju i osłabienia na pięciu międzynarodowego.

Przywrócenie normalnych stosunków przyczyniłoby się do stworzenia atmosfery wzajemnego zaufania między ZSRR a Japonią i do rozwoju współpracy gospodarczej między krajami na Dalekim Wschodzie.

Strona radziecka na obecnych rokowaniach radziecko-japońskich zajmuje stanowisko, które sprzyja pomyślnemu przebiegowi tych rokowań w interesie narodów obu krajów”.

## Po co prezydent Turcji jedzie do Teheranu?

Głosy prasy irańskiej rzucają dodatkowe światło na machinacje wokół paktu Środkowego Wschodu

Wszystkie dzienniki irańskie omawiają sprawę przyjazdu do Teheranu prezydenta Turcji Bayara i premiera Iraku Nuri Saída oraz temat przypuszczalnych rozmów, jakie przeprowadzą oni z przedstawicielami rządu irańskiego.

Dziennik „Kayhan” zamieścił oficjalne oświadczenie dworu szacha irańskiego w sprawie przybycia 19 września bm. do Teheranu prezydenta Turcji Bayara. Wizyta ta — pisze dziennik — wskazuje, że w Teheranie odbędą się ważne rozmowy w sprawie stosunków irańsko-tureckich i nie jest wykluczone, że zostanie podpisany także układ lub porozumienie.

Dziennik „Mehre Iran” podaje, że według opinii obserwatorów politycznych, „w czasie pobytu prezydenta Turcji w Iranie zostaną przeprowadzone rozmowy w sprawie przystąpienia Iranu do paktu obronnego Środkowego Wschodu” (tj. agresywnego bloku

## Z kraju

POMNIK ADAMA MICKIEWICZA WRACA NA KRAKOWSKI RYNEK

Zniszczony przez faszystowskiego okupanta pomnik Adama Mickiewicza stanie wkrótce na powrót na Starym Rynku Krakowskim. Za kilka dni rozpoczną się prace ziemne mające na celu odsłonięcie zachowanych fundamentów, na których zostanie ustawiony cokol pomnika.

Pomnik Adama Mickiewicza, wywieziony przez hitlerowców do Niemiec, został w 1947 r. odnaleziony w Hamburgu przez prof. dr Karola Estreichera w czasie jego podróży rewindykacyjnej po Niemczech. Pomnik był poważnie uszkodzony, gdyż brakowało poszczególnych jego części: głowy posągu, ręki oraz figur alegorycznych.

NA SOSNOWIECKIEJ „ABISYNII”

Na przedmieściu Sosnowca, w dawnej dzielnicy robotniczej zwanej popularnie „Abisynią”, obok małych, walcących się, zabudowań z drzewa i gliny lepiank, wyrastają mury pierwszych nowych bloków.

W niedługą już czasie znikną na zawsze wzniezione tu rękami bezrobotnych w okresie kapitalistycznym lepianki, a nazwa „Abisynia” przędzie do historii miasta. W miejsce ich staną nowe, pięciokondygnacyjne domy, otoczone zieleniami i drzewami. Do pierwszych trzech nowych bloków jeszcze w br. wprowadzą się dotychczasowi mieszkańcy lepiank.

MIEDZYKOPALNIANA KOLEJKA LINOWA

Załoga budowy międzykopalnianej kolejki linowej, która napowietrzną trasą połączy cztery kopalnie i cztery koksoownie walczy nie tylko o szybkie zakończenie budowy, ale i o oszczędność. W ostatnich dniach załoga nadmontowała Poloczkę z Przedsiębiorstwa Montażu Urządzeń Górniczych przystąpiła do budowy trzeciej z kolei stacji końcowej na terenie kopalni „Victoria”. Montaż 500-tonowej konstrukcji stalowej tej stacji odbywa się w niesłychanie trudnych warunkach, na terenie bocznic kolejowej, użytkowanej przez kilka zakładów przemysłowych. Dźwigi ustawione pomiędzy torami bocznic podnoszą elementy konstrukcji w czasie, gdy na torach odbywa się nieustanny ruch wagonów.

Polska Akademia Nauk

przenosi się do nowej siedziby

## Na 10 piętrach znajdować się będą w Pałacu Kultury i Nauki siedziby najważniejszych wydziałów PAN

WARSZAWA (PAP). — Do obszernych pomieszczeń w wysokościowej części Pałacu Kultury i Nauki wprowadzają się już pierwsze placówki

W swej nowej, pięknej siedzibie PAN zajmować będzie łącznie 10 pięter — od 16 kondygnacji Pałacu wzwyż. Pomieszczenia się tu najważniejsze wydziały PAN, Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Komitet Nauk Rolniczych, Wydział Nauk Technicznych, Wydział Nauk Społecznych, Komitet Nauk Medycznych oraz szereg innych placówek.

Do Pałacu Staszica wprowadzi się natomiast około 15 instytutów i zakładów naukowych, mieszczących się dotychczas w różnych częściach miasta, m. in. Instytut Geofizyki, Instytut Geografii, Instytut Badań Literackich, ośrodek bibliografii i dokumentacji naukowej oraz archiwum PAN.

Mały, dwuletni Edzio Glegoła z Lublina bardzo często pozostawał w domu bez opieki. Przed kilkoma dniami chłopiec wywędrował na schody, gdzie bawił się z innymi dziećmi. W pewnej chwili przechylił się przez poręcz, stracił równowagę i runął głową w dół. W tym momencie wchodziła na schody Halina Dudziec. Słyszac krzyk dzieci podniosła głowę i ujrzała spadającego chłopca. Dzięki błyskawicznej orientacji dziewczyna schwyłała chłopca za nóżkę i uratowała mu życie. Trzeba tutaj dodać, że Halina Dudziec jest młodą, wysportowaną instruktorką Zrzeszenia Sportowego „Sparta”.

## W gdyńskim porcie



Przez port gdyński przechodzi wiele towarów z Czechosłowacji przeznaczonych dla Chin, Indii i innych krajów zamorskich.

Na zdjęciu: brygadziści przeladunku przeladunkowej nr 114 3runon Trzebiatowski — przy skrzyniach zawierających znakomite piwo piłnejskie, Brygada Trzebiatowska dwu krotnie zdobyła proporzec ZG ZMP dla najlepszej brygady przeladunkowej.

CAF — fot. Kosycarz

## Władze bezpieczeństwa aresztowały niebezpiecznych szpiegów

W ostatnim okresie organa bezpieczeństwa publicznego, aresztowały niebezpiecznych agentów wywiadu amerykańskiego przetrzyconych drogą nielegalną do kraju z zadaniem prowadzenia działalności szpiegowskiej. Są to: Edward Agacki, ur. 15 września 1917 r., vel Anton Starik, vel Stefan Medikiewicz, posługujący się po wywołaniu również nazwiskami Jerzy Kujawski i Jerzy Przeworski — Radwan oraz Adam Zajac, ur. 30 grudnia 1925 roku vel Johann Schimmer, vel Edward Szymański.

W toku śledztwa ustalono, że Edward Agacki do 1943 roku

przebywał na terenie Anglii, Belgii, Holandii i Francji. Po powrocie do kraju rozpoczął pracę w Państwowych Nieruchomościach Ziemskich w zespole Lipowo, pow. Nidzica, jako główny księgowy. Na stanowisku tym dokonał nadużyć natury gospodarczej, po czym ukrywał się pod fałszywym nazwiskiem i usiłował zbliżyć się do granicy.

Za nielegalne przekroczenie granicy państwowej, wyrokiem Sądu Okręgowego w Sosnowcu, a następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie za nadużycia gospodarcze został skazany na kary więzienia.

Korzystając z dobrodziejstwa amnestii, dnia 22 listopada 1953 roku został zwolniony z więzienia. Nie wrócił jednak do uczciwej pracy i w sierpniu 1953 r. przedostał się nielegalnie do Niemieckiej Republiki Federalnej.

Tam został zaangażowany przez rozgłoszone radiowo „Wolnej Europy” i „Głosu Ameryki” jako rzekomo „uchodźca” polityczny do nagrywania audycji szkalujących Polskę.

Następnie Agacki został zwerbowany przez amerykański ośrodek szpiegowski w Oberursel k. Frankfurtu nad Menem.

Po przeszkoleniu prowadzonym przez oficera wywiadu amerykańskiego, występującego pod nazwiskiem Kamiński, Edward Agacki skierowany został do kraju z zadaniem zbierania wiadomości szpiegowskich z dziedziny wojskowej.

Drugi z aresztowanych agentów, Adam Zajac, jak wykazało śledztwo, do 1941 roku mieszkał w miejscowości Krościenko, pow. Nowy Targ, skąd został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec.

Po zakończeniu działań wojennych Adam Zajac do kraju nie powrócił.

Po pobycie w amerykańskich kompaniach wartowniczych znalazł się on w obozie „Valka” k. Norymbergi, który stanowił bazę werbunkową wywiadu amerykańskiego. Tam został zwerbowany na kurs szpiegowski, prowadzony przez oficera amerykańskiego posługującego się nazwiskiem Kamiński; po ukończeniu kursu i zaopatrzeniu w fałszywe dokumenty oraz inne środki, Adam Zajac został skierowany do kraju z zadaniem zbierania wiadomości szpiegowskich z dziedziny wojskowej.

Obaj agenci wywiadu amerykańskiego zostali aresztowani wraz z całym ekwipunkiem szpiegowskim. Po zakończeniu śledztwa będą oni odpowiadać przed sądem.

## Dzielną dziewczyna uratowała życie dziecku

Mały, dwuletni Edzio Glegoła z Lublina bardzo często pozostawał w domu bez opieki. Przed kilkoma dniami chłopiec wywędrował na schody, gdzie bawił się z innymi dziećmi. W pewnej chwili przechylił się przez poręcz, stracił równowagę i runął głową w dół. W tym momencie wchodziła na schody Halina Dudziec. Słyszac krzyk dzieci podniosła głowę i ujrzała spadającego chłopca. Dzięki błyskawicznej orientacji dziewczyna schwyłała chłopca za nóżkę i uratowała mu życie. Trzeba tutaj dodać, że Halina Dudziec jest młodą, wysportowaną instruktorką Zrzeszenia Sportowego „Sparta”.



# Od wspólnego klepiska — do punktu skupu

Wspólne klepisko znalazłem najniepodziwianie kilka kilometrów za Szadkiem. Po ciąg stał długi na rozjeździe, czekając na zdążającą z przeciwnej strony „towarówkę”. Pasażerowie przylgnęli do okien wagonów...

W dole, kilkadziesiąt metrów od nasypu stała czarna, zakopcona lokomobila. Jej mrukiwemu pykaniu wtórowała głośnym „wrzaskiem” młocarnia, przy której kręcili się gorączkowo ludzie.

Cóż łatwiejszego jak wysiąść ze stojącego pociągu. A

dziś jeszcze wprost z maszyny przewiezie swe zboże na punkt skupu.

\* \* \*

W drodze do Zadzimia mijają mnie liczne wozy naładowane workami. Jedzie Władysław Rzepecki z Woli Zalewskiej. (Zakupioną wspólnie z dwoma jeszcze sąsiadami maszyną wymłócił już wszystko żyto). Konstanty Boczkowski z Ralewic (który wiezie 16 q pięknego ziarna) i wielu, wielu innych. Przed magazynem w Za-



Zalesie (pow. Sieradz), wspólne klepisko. Na zdjęciu widoczny jest Stanisław Krzemiński, mechanik z PGR Zalesie.

wieć skok na nasyp, „zjazd” w dół i... znalazłem się na wspólnym klepisku.

Jeden, dwa, trzy, cztery... w głąb maszyny wpadały żytnie snopy. Młocarnia trzęsła się, dygotała i hałasowała aż puchły uszy. Wokół wirowały żdźbła słomy i unosił się szary, drapiący w gardle kurz.

Przy lokomobili „urzędował” Stanisław Krzemiński, mechanik z pobliskiego PGR Zalesie.

— W ramach „sąsiedzkiej pomocy” nasz majątek wypoczył okolicznym chłopom maszynę — informował przekrzykując wrzawę. — Oni za to pomagają nam przy pracach polnych. Chłopi zorganizowali sobie wspólne klepisko. Po kolei młóć zboże z ustawionych wokół klepiska stogów. Wczoraj np. młóciło się żyto Stanisława Pietrzaka, dzisiaj Józefa Kubiaka, jutro zaś...

— Jutro będzie młócił mój szwagier — wtrącił Kubiak. Sierpniowe słońce porządnie dawało się we znaki pracującym. Co chwilę ociecali zroszone potem czoła i popijali z butelek kawę...

Kubiak ze szwagrem odbierają napelnione ziarnem wory i układają na wozy.

Feliks Michalak, który pomaga przy młóce odstawiał już 9 q. Pozostało mu jeszcze tylko 4,5 q jęczmienia, na późniejszy termin.

Miedzy Michalakiem, a Kubiakiem od szeregu lat trwa ciche współzawodnictwo. We wszystkim: w sianiu, w żniwach, w kopaniu, no i przede wszystkim w... dostawach. Toteż Kubiak



Członek ZUZ, Bolesław Szczubiakiewicz z Woli Zalewskiej, spełnił już swój obowiązek wobec państwa. Dostał kwit dostawy

Magazynu w Zadzimiu. Wózek z workami zbożowymi czeka na rampie. W tle widać dachy domów i drzewa. Wózek jest pełen worków, a na rampie stoją ludzie. W tle widać dachy domów i drzewa.



Marcin Augustyniak z Woli Zalewskiej

wiół dziś do magazynu 10 q żyta. Wszyscy z zaciekawieniem asystują przy rozwiązywaniu worków. Ziarno czyste i dorodne. Szczubiakiewicz jest dumny: to owoc wspólnej, kolektywnej uprawy. Po załatwieniu formalności w kantorku odjeżdża: z pierwszym kwitem.

Tymczasem w magazynie wre praca. Zsypane na kupę ziarno ładuje się w 100-kilogramowe worki, waży dokładnie i dwukolorowymi wóz-

kami dowozi na rampę, gdzie czekają już ciężarówki PKS.

Te zaś jadą dalej. Do miast. Wiozą chleb dla włóknarzy, górników, hutników, dla dzieci chłopskich, kształcących się w gimnazjach, szkołach zawodowych i wyższych uczelniach. Kilogramy, tony, setki ton złotego ziarna — sprawdzian sytości i dobrobytu.

(zdjęcia i tekst Jot-Es)



Punkt skupu w Zadzimiu. Robotnicy magazynu ładują worki ze zbożem na samochód PKS, który odwiezie je na stację w Zduńskiej Woli.

## W PAWILONIE POLSKIM NA TARGACH PŁOWDIWSKICH

Trwają tu intensywne przygotowania do XVI Międzynarodowych Targów, które rozpoczną się 4 września.

W pawilonie polskim wre gorączkowa praca. Kierownik pawilonu Stanisław Dworski, architekt Roman Wylcan, grafik Roman Szałat, kierownik montażu Tadeusz Zdanowski i cała 27-osobowa ekipa polskich specjalistów dokłada wszelkich starań, aby udział PRL w Targach wypadł jak najlepiej, aby nasz pawilon należał do najładniejszych.

Tuż pod wysoką wieżą wejściową, pierwsza w długiej alei targowej jest nasza wystawa, za nią czeskosłowacka, węgierska, niemiecka, wietnamska, prześliczna chińska pagoda i największy na Targach wspaniały pawilon radziecki. U wejścia do naszego pawilonu na 6 koronkowych dźwigach, ustawionych jak kolumny, umieszczono czerwone zębate koła z napisem „Polsza”.

Udział Polski w tegorocznych Targach Płowskich jest większy niż w latach ubiegłych, co zresztą widać po przestrzeni przeznaczony na polskie stoisko. Sam pawilon zajmuje powierzchnię 1.200 m<sup>2</sup>.

Obok niego, na placu o powierzchni 1.500 m<sup>2</sup> jest stoisko polskich maszyn budowlanych, rolniczych i innych. Udać się stąd do toru kolejowego dojdziemy do stoiska polskich parowozów i wagonów, od lat znanych w Bułgarii.

### BYŁA WĘGLA I STÓŁ OPERACYJNY

W pawilonie stukają od rana młotki. Wskazówki i polecenia dawane w języku polskim i bułgarskim mieszają się i stapiają w ogólnym gwarze. Praca przybiera realne kształty. Zupelnie widoczny jest już charakter wystawy polskiej. Głównym jej akcentem, zarówno w zamkniętym pawilonie jak i na przestrzeni otwartej, jest polski przemysł ciężki. Maszyny dla przemysłu górniczego, hutniczego, energetycznego, chemicznego — sprawiają, że nasz pawilon wygląda jak ogromna hala fabryczna. Składa się on z trzech działów, które łączy zawieszona nad stropem srebrzy-

sta taśma z blachy cynkowej ozdobiona inicjałami polskich central handlu zagranicznego. U wejścia do pawilonu widnieje napis: „Należymy do potężnej, solidarnej rodziny narodów ożywionych ideą pokoju i socjalizmu”.

Potężna bryła węgla w kształcie kul ziemskiej i 7 mniejszych brył z siedmiu odmian węgla znajduje się na środku pierwszego działu pawilonu.

Przemysł hutniczy wysłał do Płowdwy zestawy kołowe do wagonów kolejowych, blachy, urządzenia dla przemysłu energetycznego i około 30 innych artykułów.

Wśród 57 artykułów przemysłu elektrotechnicznego wyróżniają się odbiorniki radiowe. Uwagę zwracają również wyroby przemysłu precyzyjnego i optycznego: mikroskopy, przyrządy pomiarowe, wagi, barometry, wodomierze i znane bułgarskim specjalistom polskie narzędzia chirurgiczne.

W małej salce szpitalnej jest stół operacyjny prof. Grucy. Z samym profesorem i jego pracą bułgarscy chirurdzy zapoznali się na konferencji lekarskiej w końcu ubiegłego roku.

Przemysł chemiczny wystąpi na Targach ze 150 artykułami, w tym z dużym asortymentem barwników anilinowych.

### „SĄ TU TKANINY POLSKIE”

Czesi, Węgrzy, Wietnamczycy i Niemcy, którzy przygotowując własne wystawy znaleźli czas, aby zajrzeć do naszego pawilonu, zwrócili szczególną uwagę na tokarki i frezarki. W czasie Targów będą one demonstrowane w ruchu.

Kierownik pawilonu polskiego, mgr Dworski stara się powiedzieć gościom jak najwięcej o maszynach tam zgromadzonych. Informuje on m. in., że Polska wywozi do 40 krajów 140 typów maszyn do obrabiania metali i drewna, że wszystkie znajdujące się tu obrabiarki polskie wystawione są w Bułgarii po raz pierwszy.

Z obrabiarkami sąsiadują w polskim pawilonie maszyny włókiennicze. Uwagę zwracają tu ustawione obok siebie przewijarka do sztucznego jedwabiu i rozciągarka do przędzy stylonowej. Za białymi, obitymi nylonem kolumnami

jest stoisko rowerów i motocykli. O małowartościowym motocyklu typu MO-6 pytało już wielu z pierwszych gości.

Ostatni dział pawilonu grupuje artykuły przemysłu lekkiego. Na białym statku przedstawicieli naszych firm handlowych rozkładają już tkaniny bawełniane i wełniane oraz jedwabie sztuczne. Niemal każdy większy sofijski czy płowski sklep z tekstyliami reklamuje w swoich oknach wystawowych: „Są tu tkaniny polskie”.

Galanteria skórzana, wyroby przemysłu ludowego, papierniczego, porcelana, kryształ, zabawki, artykuły wykonane z mas plastycznych — zamykają pawilon polski. Nad wyjściem widnieje napis: „Rozwijamy stosunki handlowe ze wszystkimi krajami świata na zasadach równości i wzajemnych korzyści”.

### POD POLSKĄ FLAGĄ

Przez pomost zbudowany na polskich wagonach droga prowadzi na otwarty teren wystawy polskiej. Wysoko, ponad pawilony i ulice miasteczka targowego podniósł ramie potężny dźwąg, na którego szczycie powiewa polska flaga.

O wspólnej pracy polskich specjalistów i bułgarskiej ekipy montażowej, o rekordowym tempie, w jakim zmontowano ten dźwąg, pisały gazety bułgarskie. „Rabotniczesko Dielo” z 24 sierpnia z uznaniem wyraża się o polskim monterze Kawce, pod którego kierownictwem pracowała i od którego jednocześnie uczyła się grupa towarzyszy bułgarskich.

Dźwąg otaczają maszyny górnicze, hutnicze, budowlane i rolnicze.

Ogółem na Targach Płowskich Polska wystawiła 78 typów maszyn budowlanych. 26 typów maszyn rolniczych, w tym udoskonalony „Ursus”.

Jasnokremowa „Warszawa” i przyświecający bułgarskim warunkom terenowym „Star-20” — wzbudzają już teraz, w dniach przygotowań do Targów, duże zainteresowanie.

Specjalny pawilon przypominający altanę zajmują nasze wydawnictwa. Tu zwiedzający będą mogli zapoznać się z polską książką i prasą.

Łódzcy laureaci nagród państwowych

## Rozmowa z prof. dr Mieczysławem Wierzuchowskim

Prof. dr Mieczysław Wierzuchowski odznaczony został Nagrodą Państwową II stopnia za prace wykonane przy użyciu specjalnego sposobu dowożenia pokarmowych, a mianowicie poprzez żyłę w sposób jednostajny w ciągu wielu godzin przy pomocy osobiwego przyrządu.

— To jest właśnie ten aparat.

Oglądam fotografię dużego, skomplikowanego przyrządu o sześciu jednostkach składowych, wielu przyrządach mierniczych i — niezmiernie precyzyjnym działaniu.

— To chyba owoc wieloletniej pracy? — pytam profesora.

— Bez mała 30-letniej. W 1926 skonstruowałem pierwszy aparat tego typu. Oczywiście znacznie mniejszy i mniej precyzyjny.

— W jakim celu został on skonstruowany?

— Dla wprowadzania roztworów różnych substancji do organizmu, z pominięciem przewodu pokarmowego. Jest to istotne nie tylko w lecznictwie, gdy chodzi o dostarczenie organizmowi jak najszybciej i jak najczystszej postaci leków, wprost do narządów, ale i dla prac naukowo-badawczych.

W ostatniej wersji mego przyrządu uzyskałem tak znaczną precyzję, że może on być używany zarówno do wprowadzania mikroskopijnych ilości małym organizmom — np. myszom, jak i znaczących — ludziom.

— Jaka jest przydatność aparatu dla celów naukowo-badawczych?

— Opowiem może najpierw, jak doszło do tych badań. Okres od 1921 do 1925 roku, kiedy zacząłem swe badania wpływu stężenia cukru we krwi na ustrój, był okresem wielkiego rozkwitu badań w tej dziedzinie. W tym bowiem czasie wykryto insulinę, wydzielinę dokrewną trzustki, wywołującą spadek cukru we krwi. Prawie równocześnie odkryto, że przy wycięciu wątroby zjawia się również gwałtowne obniżenie cukru we krwi.

W 1925 r. udało mi się natrafić na trzeci stan zupełnie po-

dobnego rodzaju, a mianowicie połączony ze znacznym obniżeniem stężenia cukru we krwi w zacięciu florydym, która wywołuje zjawiska przypominające cukrzycę, ale połączone z obniżeniem stężenia cukru w płynach ustroju. Zwierzęta wpadały w stan śpiączki, z którego bardzo szybko ocuły się, gdy podawano cukier gronowy do żołądka lub żył. W ten sposób uoacznił mi się pożyteczny wpływ cukru gronowego na pracę mózgu.

Postanowiłem wtedy przebadać, jak zachowa się ustrój, gdy będziemy coraz bardziej podnosić stężenie glukozy we krwi od najniższych do takich stężeń, których jeszcze dotąd nie udało się osiągnąć. Można było oczekiwać zupełnie nowych zjawisk, z których dałoby się zdobyć pion dla praktyki lekarskiej i dla rozwiązania wielkich zagadnień życia. Ale wysokie stężenie cukru we krwi można było uzyskać tylko przez wprowadzenie go do żył, gdyż przez przewód pokarmowy przedostać się może tylko mała ilość cukru. Zagadnienie okazało się tak ważne i tak ciekawe, że nie opuściłem go już przez cały okres mojej pracy badawczej. Wtedy powstał mój pierwszy aparat.

Dzięki niemu odkryłem zdumiewającą rzecz. Okazało się, że po wprowadzeniu do normalnego organizmu dawki, która podnosiła cukier we krwi powyżej 700 miligramów na 100 cm sześć. krwi (prawidłowy ustrój ludzki i wielu zwierząt posiada 100 mg na 100 cm sześć. krwi), każdy prawidłowy ustrój wpada w stan cukrzycowy, który nazwałem CUKRZYCĄ Z NADMIARU. Stan tego samego rodzaju wykryłem podczas ciężkiej pracy fizycznej, przy pomocy metody, która pozwalała na stałe karmienie dożylnie zwierzęcia biegnącego z dużą szybkością.

Jednocześnie, oznaczenie przeze mnie najwyższej granicy przetwarzania cukru gronowego — pozwoliło mi oznaczyć najwyższą sprawność ustroju w przetwarzaniu glukozy.

Na biurku prof. Wierzuchowskiego leży książka pt. „Wstrząs doświadczalny”. Rok wydania — 1955. To ostatnia z około 150 prac naukowych profesora, powstała we współpracy z Polską Akademią Nauk.

— Czy ta książka ma jakiś związek z pracami o których pan mówi?

— Oczywiście. Doprowadzenie nieprzyswajalnych dla organizmu ilości glukozy wywołuje wstrząs w organizmie. Zaskakujące jest wtedy zachowanie się najwyższych pięter ośrodkowego układu nerwowego. Udało mi się przy ściśle znanych stężeniach cukru we krwi wytworzyć pełną gamę różnych wstrząsów: od łagodnych i przyjaznych oznak, poprzez niepokój, trwogę i wściekłość, aż do napadów furii i drgawek o typie padaczkowym. Są to skutki wprowadzania do organizmu nie przyswajanego już przezeń cukru, działającego tylko jako ciało obce — swym stężeniem. Doszliśmy do stężeń cukru we krwi, które były niemal stokrotnie wyższe niż prawidłowe.

Poza tym za pomocą mego aparatu badałem również zachowanie się organizmu pod wpływem innych cukrów, jak owocowego (fruktosy), galaktozy, a także niektórych aminokwasów oraz udało mi się znaleźć mnóstwo innych zjawisk o znaczeniu praktycznym i teoretycznym.

— Czy aparat używany był dotychczas do celów naukowo-badawczych?

— Tak, choć skonstruowałem go również i dla lecznictwa.

Nie wątpimy, że pożyteczny ten aparat do karmienia dożylnego, owoc wieloletniej pracy naukowej wprowadzony będzie i do lecznictwa.

Rozmawiała  
T. WOJCIECHOWSKA

## Uwaga, miłośnicy operetki!

Na ogólne żądanie publiczności przedłużony zostaje termin grania „Wesołej wdówki” Lehara.

W partach głównych poza J. Duńskim, St. Piasecką, K. Koszelą, W. Ermow, E. Rawskim, Z. Urbanem, L. Redo wystąpią nowopozyskani artyści: H. Hofman i W. Jawis.

Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje referat widowni. Kasa teatru czynna jest (prócz niedziel i świąt) od godz. 10 do 13 i od 16.



Jeszcze raz o zaopatrzeniu w ołówki i zeszyty

# Centrala Handlowa - zadowolona klienci i sklepy - nie

Na palcach jednej ręki można policzyć dni, które pozostały do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Od kilku dni księgarnie i sklepy papiernicze odwiedzane są przez młodzież szkolną, zaopatrującą się w niezbędne materiały pisemne i obowiązujące podręczniki do nauki.

Również i my odwiedziliśmy kilka sklepów z zamiarem przekonania się, czy Centrala Handlowa Przemysłu Papierniczego dotrzymała przyrzeczonego nam dobrego zaopatrzenia sklepów w materiały szkolne.

Wszyscy kierownicy sklepów zgodni są w twierdzeniu, że tegoroczne zaopatrzenie jest bezwzględnie lepsze niż w ubiegłych latach, równocześnie jednak nie jest jeszcze takie, jakim chcielibyśmy je widzieć.

Braki są na ogół wszędzie jednakowe. Oznacza to, że winę ponosi tu CHPP, która nie przewidziała właściwego zapotrzebowania pewnych towa-

rów i stąd braki w magazynach, a następnie w sklepach. Na co głównie uskarża się młodzież?

Zeszyty gładkie 100-kartkowe i 60-kartkowe są cenną i rzadką zdobyczą dla uczniów. Nie ma ich sklep MHD nr 909, sklep wzorcowy przy ul. Piotrkowskiej 90, MHD nr 920 i wiele, wiele innych. Sporo trzeba się nachodzić, by znaleźć tak potrzebne dzieciom kredki

„Harcerz”, „Pastelowe” lub „Czeskie” (MHD nr 920, MHD nr 904, sklep przy ul. Piotrkowskiej 67 i inne — nie posiadają ich).

Powszechną bolączką jest brak tzw. prasy kolorowej, czyli papieru introligatorskiego do okładania zeszytów. Wiele dzieci biega po całej Łodzi w poszukiwaniu zeszytów do słówek. Kierownicy sklepów są bezradni: gdy skłają zamówienia, otrzymują towar w zmniejszonej ilości, bądź też wcale go nie otrzymują. I tak np. gdy kierownik sklepu MHD nr 920 skłają zamówienie na 1.000 sztuk papieru introligatorskiego, otrzymuje tylko 125 egz.

Z innymi artykułami sytuacja też nie przedstawia się różowo. Młodzież narzeka na mały wybór piórników. Nie ma np. piórników zakoplańskich (MHD nr 913, MHD nr 904). Łatwiej i taniej w produkcyjnej naklejkę są poszukiwane przez wielu uczniów. Sklepy nie otrzymują naklejek

w takiej ilości, jaką zamawiają.

W sklepach przy ul. Zgierskiej 40, Piotrkowskiej 67 brakuje gumek nr 40, MHD 904 nie posiada kałamarzy-grzybków. Na zamówienie kierownika Centrala Handlowa odpowiada niezmiennie: „nie mamy”. Ten sam sklep skarży się na brak 16-kartkowych zeszytów z niebieskimi okładkami w trzy linie dla klasy pierwszej, ołówków automatów po 12 zł. („Kraś”), obśadek nr 3.200 po 70 groszy, piór wiecznych „Glob” oraz na złą jakość stałówek szkolnych.

Inny sklep MHD (nr 909), skarżąc się na wymienione typowe braki, niezbyt dobrze zaopatrzony jest w zeszyty do wycinania, ćwiartkowe butelki z atramentem do wiecznych piór, temperówki z żyłkami, zeszyty milimetrowe i linijki 20 cm.

Tak więc jest co skrytykować, tym bardziej, że jesteśmy właściwie dopiero w przededniu wielkiego ruchu wokół materiałów piśmiennych. Ogólna poprawa w stosunku do ubiegłego roku nie usprawiedliwia błędów Centrali Handlowej Przemysłu Papierniczego popełnionych w bieżącym sezonie. Przeciwnie, jesteśmy jeszcze bardziej wymagający i mamy ku temu powody.

Niedociągnięcia i bolączki, które już ujawniono, winny być jak najszybciej usunięte. By w okresie „wielkich wypraw” młodzieży po materiały szkolne sklepy mogły zaspokoić żądania naszej dziatwy.

LONGIN PASTUSIAK

## Uwaga, wyjeżdżający na wczasy!

Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP zawiadamia, że z powodu remontu domu wczasowego „Odbudowa” w Szklarskiej Porębie, wszystkie osoby, które otrzymały doń skierowanie od dnia 12 września br. winny niezwłocznie zgłosić się do Biura FWP, ul. Piotrkowska 232 celem przestemplowania skierowań na 15 lub 16 września.

## Atrakcyjny repertuar Teatru Powszechnego we wrześniu

Miesiąc sierpień spędził część zespołu Teatru Powszechnego na urlopach, część zaś brała udział w artystycznym tournée po Dolnym Śląsku.

Obecnie, z dniem 1 września, Teatr Powszechny wznawia swoją pracę.

Repertuar tego teatru na m-c września jest bardzo urozmaicony. Tak więc grane tam będą: sztuka Goethego „Współwinni”, tragedia J. Słowackiego „Mazepa” oraz „Zatrzymać pociąg” — współczesna sztuka postępowego autora angielskiego Evana Mac Colla, którego teatr brał udział w V Międzynarodowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

W drugiej połowie miesiąca premiera komedii Lope de Vegi „Nauczyciel tańców” w reżyserii Romana Sykały. Scenografia — Jerzy Szeski, choreografia — N. Lerska, muzyka — T. Paciorekiewicz.

Na drugiej scenie Teatru Powszechnego — w Teatrze Młodego Widza, ul. Moniuszki 4a — wznowiona zostaje zawsze atrakcyjna i stale aktualna komedia G. Zapolskiego „Moralność pani Dulskiej” w reżyserii J. Chojnackiej, a scenografią O. Axera.

Zaraz po powrocie z urlopu artyści kontynuować będą próby wyborczej komedii Walerii Katanjowej „Kwadratura koła”, której premiera odbędzie się w drugiej połowie



Na zdjęciu: scena z „Mazepy” J. Słowackiego — J. Kaczmarek (Zbigniew), Alicja Racisz (Ameilia).

września w Teatrze Młodego Widza. „Kwadraturę koła” reżyseruje J. Chojnacki i E. Stawowski, scenografię opracował J. Szeski. Obsadę obu tych sztuk stanowią aktorzy Teatru Powszechnego.

Dyrekcja Teatru Powszech-

nego nie zapomniiała również i o najmłodszych teatromanach Łodzi. Tak więc ujrzymy wkrótce w Teatrze Młodego Widza barwną sztukę dla dzieci A. Tolstoja „Złoty klucz”.

Po letnich urlopach również i inne teatry łódzkie wznowiają swoją działalność. O repertuarze i zamierzeniach ich napiszemy osobno.

A.

**W niedzielę 28 bm. czynne będą wszystkie sklepy z artykułami niezbędnymi dla młodzieży szkolnej**

W niedzielę 28 bm. czynne będą wszystkie sklepy MHD i ZSS, prowadzące sprzedaż artykułów potrzebnych dla młodzieży w związku z nowym rokiem szkolnym. Będą to więc sklepy wólkieniczne, zaopatrzone w tkaniny mundurowe, sklepy odzieżowe i papiernicze, sklepy z galanterią skórzaną, pasmanterią oraz sklepy z obuwiem.

Sklepy czynne będą od godz. 11 do 18. Poza tym urządzi się również szereg kiermaszów.

(k)

## W sprawie miejsc w domach akademickich Politechniki Łódzkiej

Zawiadamia się wszystkich kandydatów przyjętych na I rok studiów oraz studentów wyższych lat studiów, że nie zostaną przyjęci do domów studenckich Politechniki Łódzkiej bez przedłożenia dowodu okresowego wymeldowania z dotychczasowego miejsca zamieszkania.

## Odpowiedzi redakcji

**MGR. WL.** Dyrekcja MPK dziękuje Obywateli za uwagi, nadesłane do naszej redakcji. Przebudowa węzła przy zbiegu ul. Kilińskiego i Tuwima nie jest do zrealizowania z powodu braku miejsca do ułożenia torów w kierunku Dw. Fabrycznego. Co do linii 9 — przeprowadzone okresowo obserwacje wykazały, że linia ta na ul. Tuwima zaspokaja potrzebę mieszkańców. (1826)

**AL. BEDNAREK:** Pouczono od powiednio personel sklepu nr 619 i ostrzeżono, że w razie porażenia się takiego stylu pracy — w stosunku do winnych będą wyciągnięte najsurowsze konsekwencje. (1860)

**MIESZKANKA ROKICIN:** Po bierana analiza próbna według przez organa sanitarne i PIII nie wykazała żadnych zastrzeżeń co do sposobu prowadzenia masarni GS w Rokicinach. (1788)

**L. RZEPKOWSKA:** Interwlowaliśmy. Komin w piekarni przy ul. Wschodniej 50 zostanie podwyższony do 2 metrów, co usunie dotychczasowe zażalenie. (1970)

**NOWICKA: MHD — Dyr. Handlu** Obuwiem podziela pogląd Obywateli, że obuwie znajdujące się na wystawie winno służyć do sprzedaży, a nie tylko do upiększenia wystawy. Zwrócono uwagę kierownikom sklepów, aby w przyszłości nie wystawiano do wystawy artykułów, których nie ma w sprzedaży, jak to miało miejsce w omawianym wypadku. (1888)

**H. WITKOWSKI:** Szałot przy ul. Waryńskiego jest zamknięty, gdyż wymaga remontu, do którego niebawem się przystąpi. (1729)

**M. OSYSEK:** Wydano polecenie, aby ścieki, płynące rzeką Karolewką włączono zostały do biegnącego obok kanału miejskiego. Ta inwestycja poprawi warunki sanitarne, na które od dawna narzekali okoliczni mieszkańcy. (1817)

## Rozwój handlu i usług przedmiotem obrad VII sesji RN m. Łodzi

Gdy słuchałem onegdaj obrad VII sesji Rady Narodowej m. Łodzi, poświęconej sprawom handlu i usług, mił mi wolałem wspominać z żalem poprzednie sesje, zwłaszcza te, na których omawiano problemy budownictwa i służby zdrowia. Powiedzmy bowiem szczerze — ostatnia sesja nie dorównywała poprzednim ani poziomem organizacyjnym, ani dyskusją. Zapewne nie bez znaczenia jest fakt, że przypadła ona w okresie urlopowym...

Wydało się, że zbyt wiele spraw starano się załatwić na jeden raz: na wstępie Rada Narodowa m. Łodzi powołała na stanowisko zastępcy przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi ob. Zdzisława Mroza, odwołując jednocześnie z tego stanowiska — na wniosek Prezydium — ob. Zofię Ciesielską, która wykazała brak odpowiedzialności za zgodne z obowiązującymi przepisami wykonanie powierzonych jej obowiązków.

Przyjęto również ostateczną redakcję uchwały w sprawie służby zdrowia, wysłuchano referatu i koreferatu na temat rozwoju handlu i usług, przeprowadzono dyskusję.

Niewątpliwie zastrzeżenia budzi sposób, w jaki przeprowadzono kolejny punkt porządku dziennego — zatwierdzenie sprawozdania z wykonania budżetu za rok 1954.

Mając za sobą 6 godzin obrad, radni wysłuchali obszernego exposé i niemniej obszernego projektu uchwały. Oba te dokumenty, z natury rzeczy obfitujące w liczne zestawienia cyfrowe i trudną problematykę ekonomiczno-finansową, w nikłym tylko stopniu — trzeba o-

twarzyć stwierdzić — dotarły do audytorium. Wydaje się, że tego rodzaju materiały powinny być przestudiowane przez radnych kilka dni przed sesją, na samej zaś sesji powinny stać się przedmiotem dyskusji, opartej na wcześniejszym przestudiowaniu przedmiotu. Fakt, że wspomniane materiały nie wywołały żadnej dyskusji i uchwalone zostały bez niej, jest dostatecznie wymowny.

Wniosek stał prosty: nie wystarczy, że radny zjawia się na sesji. Powinien się on do tej sesji przygotować,

zwłaszcza, że Prezydium umó- zliwia mu to, wykładając do wglądu odpowiednie materiały w gabinecie radnego, bądź też doręczając bezpośrednio w formie powielonych opracowań.

Z referatu, wygłoszonego przez z-cę przewodniczącego Prezydium ob. Wróblewskiego i wspólnego koreferatu komisji handlu oraz komisji drobnej wytwórczości, przedstawiono przez radną Rzepkowską, dowiedzieliśmy się, jakie są dotychczasowe sukcesy i braki oraz poznaliśmy w głównych zarysach plany, dotyczące rozwoju handlu i usług w nadchodzącym planie 5-letnim.

Ogół łódzian zna dobrze braki w dziedzinie handlu i usług, które są powodem tytułu narzekania. Wciąż jeszcze spotykamy się z wadliwym zaopatrzeniem w szereg podstawowych artykułów, z niewłaściwą obsługą personelu, z wieloma innymi niedociągnięciami, które utrudniają życie. Niektóre z tych spraw omówione zostały przez dyskutantów. Jednak trudności te nie są w stanie zaprzeczyc faktowi, że handel uspołeczniony i usługi na terenie naszego miasta zrobiły ogromne postępy.

Jeśli w 1945 roku mieliśmy zaledwie 190 punktów sprzedaży, ilość ich wzrosła w 1950 roku do 1608. Obecnie miasto dysponuje 2750 punktami sprzedaży. Wstępny projekt 5-letniego planu rozwoju handlu przewiduje uruchomienie dalszych 281 sklepów. Do ciekawych spraw należy oddanie Centralnego Domu Towarowego przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Mickiewicza oraz otwarcie „De Hkatesów” w dzielnicy Bałuty.

Jeszcze bardziej wymowne są dane, dotyczące rozwoju się usług. Jeśli w 1948 roku czynnych było zaledwie 36 uspołecznionych punktów usługowych, to 1 lipca br. mieliśmy ich już 1317. Nasze braki w dziedzinie usług są jednak nadal poważne i bardziej dają się we znaki, niż braki w dziedzinie handlu, toteż w nadchodzącym pięcioletnim przewidujemy uruchomienie 890 nowych punktów.

Rozwijanie sieci handlu i usług wiąże się bezpośrednio z trudnościami lokalowymi. Poważna część nowych punktów uruchomionych zostanie w nowobudowanych blokach, ale Prezydium podjęło też słuszną inicjatywę w kierunku odzyskania lokalów handlowych, zajmowanych w starym budownictwie przez lokatorów. Przydzielając tym lokatorom nowe mieszkania (w tej chwili przeznaczono na ten cel 80 mieszkań) można będzie wykorzystać opróżnione lokale zgodnie z ich właściwym przeznaczeniem.

Z postanowień zawartych w uchwale szczególnie cenny i godny uznania jest punkt, wprowadzony na propozycję z-cy radnego ob. Cwojdzińskiego. Mowa w nim o wyłączeniu alkoholu z planów obrotu podlegającego premiovaniu. Ten nowy krok sprzyjać będzie zarówno uzdrowieniu handlu w sklepach żywnościowych, gdzie nie rzadko wódka była głównym źródłem premii dla personelu, jak i pomoże wydatnie w walce z plagą pijactwa i chuligaństwa.

H. S.

## Anglicy chcą grać sprzętem sportowym łódzkiej produkcji

Coraz większym uznaniem cieszą się wyroby łódzkiej Wytwórni Sprzętu Sportowego. Na ostatnich Międzynarodowych Targach w Poznaniu wzbudziły one zainteresowanie również wśród handlowców zagranicznych.

Rezultatem tego jest nowe zamówienie: z propozycją kupna kilku tysięcy kijów do hokeja na trawie, rakiet ping-pongowych oraz rakiet tenisowych typu „Specjalna” zwróciła się ostatnio Anglia.

Wytwórnia łódzka przystąpiła już do wykonywania zamówionych przez Anglików artykułów. (se)

## Radomskie walizy i nesesery

W Radomskich Zakładach Wyrobów Rymarskich rozpoczęto w tym roku prace przy budowie nowej hali produkcyjnej o kubaturze 12.000 m<sup>3</sup>. W hali tej planuje się uruchomienie produkcji luksusowych waliz i neseserów. (m)

## Halo, PKS!

Sygnalizujemy nieprawidłowości w kursowaniu autobusu nr 25316 na trasie zelowiskiej, 15 bm. o godz. 16.15 kierowca zatrzymał wóz pół kilometra przed przystankiem i tam dokonał wymiany pasażerów, natomiast zupełnie zlekceważył właściwy przystanek i oczekujących na nim pasażerów. A kiedy funkcjonariusz MO H. Rybak (który nam do nosi o tym wydarzeniu) usiłował na prośbę zebranych zatrzymać indywidualistę — ten zrecznym unikiem

wyminał „natręta” i pojechał w dal. Zostali zdenerwowani ludzie i placzące matki z dziećmi, które miały zamierzać do szpitala do Łasku. (1938)

## Słony cukier

8 sierpnia br. moja żona kupiła w sklepie MHD nr 115 przy ul. Tatrzańskiej 44, 5 kg cukru.

Po wysypaniu do butli z sokiem porzeczkowym stwierdziła, iż to nie był cukier lecz

sól zmieszana z cukrem. (W czasie sypania rzekomego cukru do butli, sok zaczął się burzyć zbyt silnie).

Udała się więc niezwłocznie z reklamacją do w.w. sklepu z resztą nie wysypanego cukru. Obsługa tego sklepu okazała się szorstką w tym przypadku. Reszta cukru wymieniła co prawda na dobry cukier, ale żonie naubiła m. in. od „histeryczek” itp., tłumacząc się, iż rzekomo tylko szufelka, która synała cukier była od soli (co jest nieprawdą, bo sól stanowiła znaczny procent).

Proszę o odpowiedź, czy mamy prawo kupując cukier w dobrej wierze żądać od skle-

(1937)

## Jest tańsza herbata

Od trzech tygodni daje się zaobserwować brak w sprzedaży herbaty luzem i w opakowaniach 2-dekowych w cenie po zł 2.80, natomiast jest w paczkach najmniej 5-dekowych za zł 14.80. Ludzie się z tego powodu bardzo denerwują, bo nie każdy ma ochotę akurat kupować te herbaty. Wiekoszność jest przyzwyczajona do ku-

powania mniejszej ilości i tańszej herbaty. Z. S.

Tańsza herbata już jest w 5-dekowych paczkach w cenie zł 7.10 i będzie jej coraz więcej. Będzie także ta w małych turebkach. Dział handlowy pionu spożywczego Łódzkiego Zarządu MHD obiecuje to z całą stanowczością. (1926)



## SOBOTA, 27 SIERPNIA

12.15 Utwory skrzypcowe. 12.30 Na swoją nutę. 12.50 Aud. dla wsi. 13.10 Koncert muzyki popularnej. 14.10 Utwory skrzypcowe. 14.30 Muzyka rozr. 15.00 Haydn — symfonia. 15.25 Koncert rozr. w wyk. ork. mandol. 16.00 (L) Magazyn młodzieżowy. 16.30 (L) Muzyka muzyczna. 17.00 Aud. dla dzieci. 17.30 (L) Łódzki dzień radiowy. 17.40 Felieton A. Ochockiego pt. „Od żyletki do parasola”. 17.45 (L) Muzyka rozr. 18.20 Felieton aktualny. 18.25 Tydzień muzyki rumuńskiej. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Niezwykła przygoda. 19.55 Muzyka tan. 20.30 Pustki w kiesz. 21.10 Muzyka. 21.50 Muzyka taneczna. 22.10 Utwory Beethovena. 23.00 Muzyka taneczna.



## Maszyny do szycia

W tych dniach łódzki „Argeed” otrzymał z NRD i Czechosłowacji luksusowe maszyny do szycia (cena orientacyjna ponad 3.000 zł) oraz z ZSRR polowe łózka z aluminium w cenie około 250 zł.

Ponadto z Niemieckiej Republiki Demokratycznej otrzymamy pokrywki nylonowe do garnków.

Artykuły te powinny się ukazać w sklepach MHD i Łódz kim PDT z końcem tego miesiąca. (st)

## Tomaszowski celofan

W tym roku w Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych rozpoczęto pracę przy rozbudowie działu, produkującego folię wiskozową — popularnie zwaną celofanem. Zwiększona produkcja tego artykułu pozwoli na estetyczniejsze opakowania produktów krajowych.

Podstawowe wyposażenie nowego oddziału stanowić będą maszyny krajowe. (b)

## Więcej kolorów przy niższych kosztach

W Szczecińskich i Chodakowskich Zakładach Włókien Sztucznych rozpoczęto pracę nad uruchomieniem na skalę przemysłową barwienia włókien wiskozowych „w masie”. Metoda ta polega na stosowaniu barwienia rozwaru, z którego powstaje nie i pozwala na uniknięcie znacznie droższego i bardziej kłopotliwego barwienia gotowych już włókien. Zastosowane urządzenia pozwolą na produkcję włókna o bardzo szerokim wachlarzu barw.

## Czy jesteś członkiem TPP-R?

## Pożyteczna inicjatywa PZMot

# Bez własnego motocykla

też będzie można urządzać

## miłe „wypadki” za miasto

Łódź liczy tysiące miłośników sportu motorowego. Ale co, nie każdy z nich posiada własny motocykl, aczkolwiek nowych polskich „Wuefemek” widzi się na ulicach miasta z każdym miesiącem coraz więcej. Niestety ich produkcja nie pokrywa jeszcze naszych niemałych apetytów.

Co więc mają robić ci, którzy bezustannie marzą o bliźszych i dalszych wycieczkach motorem? Albo czekają, w którym kupią wreszcie upragniony motocykl, albo... skorzystają z inicjatywy, z jaką wystąpił łódzki oddział Polskiego Związku Motorowego.

Co to za inicjatywa? — za pytają z zaciekawieniem. Nie mamy zamiaru nadużywać ich cierpliwości. Otóż PZMot postanowił uruchomić własną wypożyczalnię motocykli! Będzie się ona mieściła w jego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 204.

Ponieważ jest to pierwsza w Polsce tego rodzaju wypożyczalnia, jasne, że jej założenia organizacyjne mają charakter próbnego, doświadczalnego. Niemniej jednak zostały już opracowane i przedstawiają się mniej więcej w ten sposób:

Motocykl — to nie rower i żeby go wypożyczyć, trzeba mieć prawo jazdy, a także być członkiem PZMot lub też sekcji motorowej jednego z zrzeszeń sportowych. Ponadto, przed wypożyczeniem, kandydat odbędzie krótką próbną jazdę pod okiem instruktora. Wiadomo — strzeżonego... i tak dalej.

Przyszłych klientów wypożyczalni najbardziej chyba interesuje kwestia opłat. Trzeba z góry zaznaczyć, że ceny będą przystępne. Obowiązuje zasada opłacania za

godziny, przy czym cena za pierwszą godzinę jest wyższa (około 30 zł), a za pozostałe — proporcjonalnie obniżona.

Tak np. opłata za wypożyczenie motocykla na 4 godziny nie powinna przekroczyć 50 zł. Chyba, że wypożyczający spowoduje za własnej winy uszkodzenie motocykla. Wtedy rzecz jasna „przyjemność” ta będzie go kosztowała znacznie drożej, ponieważ on, a nie ktoś inny, poniesie koszty naprawy.

Na razie przygotowano dla wypożyczalni siedem SHL. Później ilość motocykli znacznie wzrośnie, a znajdą się wśród nich i „Wuefemki”.

Informując nas o projekcie uruchomienia wypożyczalni, sekretarz PZMot, ob. Krasnopolski, określił termin jego realizacji na pierwsze dni października. Wydaje nam się, że to trochę późno. Należałoby uczynić wszy-

stko, aby wypożyczalnię uruchomić wcześniej.

Tym bardziej uzasadniony postulat, że w tym samym lokalu w połowie września tenże PZMot otwiera stację obsługi motocyklowo-samochodowej.

Łódzcy motorzyści będą tam mogli za niską opłatą powierzyć dobrem fachowcom konserwację swych pojazdów, wykonanie wszelkich robót jak spawanie (na wet części z metali kolorowych!), prace blacharskie, obróbkowe itp. Można więc oba projekty połączyć w jedną całość.

Gra warta świeczki, toteż nie trzeba szczędzić sił i wysiłku, aby i wypożyczalnia czynna była już w połowie września. Łódzianie powitają ją z pełnym zadowoleniem. (kl)

## O występach łódzkiej opery w Krakowie

Jeden z ostatnich numerów krakowskiego „Dziennika Polskiego” zawiera ciekawy artykuł pt. „Różne są opery w Krakowie i Łodzi”. Porównując obie artystyczne placówki autor artykułu pisze, że powstały one prawie równocześnie, a dalej podkreśla, że w porównaniu z operą krakowską, łódzka organizacyjnie po prostu jest lepsza; że posiadając młody, lecz zdolny zespół, aktywnie współpracuje z łódzkimi teatrami, co w Krakowie byłoby niemożliwe.

W zakończeniu czytamy: „Które z osiągnięć łódzkiej należałoby przenieść na nasz teren? Przede wszystkim trzeba by pomyśleć o wystawieniu u nas oper kameralnych.

Dalsza zdobycz, której zażyczyłby Łódź z całego serca, to budowa gmachu operowego. Bez własnego budynku dla opery, operetki i baletu trudno marzyć o należytej postawionej pracy teatru muzycznego, a tym bardziej o stworzeniu w przyszłości

pełnoprawnej placówki państwowej”.

Autor artykułu wspomina również o opiece ojców miasta nad łódzką operą nazywając „mężem opatrnościowym” przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi Bolesława Geragó i przypominając, że poprzednio bardzo się on zasłużył przy tworzeniu opery na Wybrzeżu.

(slb.)

## Dodatkowe zapisy do średniej szkoły muzycznej

Dyrekcja Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej, ul. 1 Maja 6, przyjmuje dodatkowe zgłoszenia do klas instrumentów dętych. Podania kandydatów należy składać w sekretariacie szkoły do dnia 6 września br. Egzamin wstępny odbędzie się w dniu 8 września, o godz. 10. Wiek kandydatów od 18 do 29 lat. Wymagane przynajmniej 2-letnie przygotowanie muzyczne.

## WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44  
Straż Pożarna 8  
Kom. Miejska MO 253-09  
Miejski Ośr. Infor. 159-15

## TEATR

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Don Juan”  
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Wesoła wdówka”  
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Urwis”  
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.30 — kabaret śpiewno-satyryczny pt. „Pomyśl chwileczkę”

## \* KINA \*

BALTYK (Narutowicza 20) „Księża nad rzeką” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 16  
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów dok. oświat. „Wystawa w Kopenhadze”  
„Ta trzaska wiosna” g. 18, 19.30, Program dla najmłodszych — „Niebieski lipek”  
„Samolubna małpka”  
napelnić się” g. 16, 17

## CO? GDZIE? KIEDY?

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Poemat o miłości” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14  
MUZA (Pabianicka 179) „Kawaleria przy głownej ulicy” g. 18, 20, dozw. od lat 14  
POLONIA (Piotrkowska 67) „Luna nad Płocią” g. 15.45, 18, 20.15 dozw. od lat 14  
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Maclovia” g. 18, 20, dozw. od lat 16  
1 MAJA (Kilińskiego 173) „Cienna rzeka” g. 17, 19, dozw. od lat 18  
ROMA (Kaliszewska 84) „Express z Norwimu” g. 18, 20, dozw. od lat 14  
REKORD (Kaliszewska 2) „Młodzieńcze lata” g. 17, 19, dozw. od lat 7  
SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Kordzik” g. 18.30, dozw. od lat 7  
POKOJ (Kazimierza 6) „Porucznik Rakociego” g. 18, 20, dozw. od lat 14

SWIT (Bałucki Rynek) „Urok szatana” g. 15.45, 18, 20  
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Wiedźma” g. 18, 20, dozw. od lat 12  
TATRY (Sienkiewicza 40) „Jutro będzie za późno” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 16  
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Dziś wieczór gramy” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7  
WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Achtung! Banditen” g. 15.45, 18, 20.30, dozw. od lat 14  
WISLA (Tuwima nr 1) „Achtung! Banditen” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14  
ZACHETA (Waryńskiego 26) „Neapolitańczyk w Mediolanie” g. 18, 20, dozw. od lat 14  
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Mistrzostwa Europy w boksie”  
„Leśne zawody” g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22  
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Dumna królewna” g. 18.30, dozw. od lat 7

STUDIO (Park Poniatowskiego kort tenisowy) „Sługa dwóch panów” g. 20.30, dozw. od lat 12

FOTOPLASTIKON (Piotrkowska 67) „Kazimierz i okolice” g. 14-20

## Dyżury aplek

Obr. Stalingrada 15, Pabianicka 213, Jaracza 32, Stalina 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8.

## DYŻURY SZPITALI

Połonizno - szpital ogólny: Od godz. 8 do 20: szp. im. dr Wolf — ul. Łaziewnicza 34. Od godz. 20 do 8: szp. im. dr Madurawicza — ul. Krzemieniecka 5  
Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego — ul. Kopcińskiego 22  
Internia: Szpital im. dr Jonschera — ul. Przemysłowa 75  
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego — ul. Kopcińskiego 22

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Inżynierów-konstruktorów budowlanych, inżynierów-architektów oraz inżynierów-mechaników zatrudni Biuro Projektów Przemysłu Włókien Sztucznych w Łodzi, ul. Kopcińskiego 37. 1911

Księgowych-rewidentów, inżyniera lub technika z długoletnią praktyką — specjalność energetyczne urządzenia wodne, inżyniera lub technika włókienniczego — specjalność tkactwo, ref. do spraw planowania i sprawozdawczych postępu technicznego poszukuje Centr. Zarząd Przem. Włókien Łykowych Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 1913

Murarzy, cieśli oraz robotników przyjmie natychmiast P.B.E. „Energoobudowa” Łódź, ul. Kilińskiego 72. 1912

4 pracowników z długoletnią praktyką inwestycyjną do pracy w dziale usług inwestycyjnych poszukujemy. Zgłaszać się do Wydziału Inwestycji Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Łodzi ul. Piotrkowska 116, parter. 1904

Głównego księgowego ze znajomością zagadnień budowlanych zatrudni od 1 września br. Spółdzielnia „Budoremont”. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Łódź, ul. Wojska Polskiego nr 112. 1898

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NIERUCHOMOŚCI

PLAC kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5065”.

GOSPODARKE rolna nad Wisłą 18 ha (pradziś) za 320.000 zł, części nieruchomości handl. w centrum Poznania od 100.000—300.000 zł sprzedam. Spiesznie zgłoszenia: Wąbrzeźno, Mickiewicza 34, Bernard Kuchanek.

DOMEK jednorodzinny z morgowym sadem (centrum Julianowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5046”.

PLAC 1208 m kw. ul. Tatrzańska do sprzedania. Wiadomość: ul. Śląska 92.

POL domku (2 pokoje z kuchnią) sprzedam. Wiadomość: ul. Tuwima 37, m. 13. Kaliszuk, godz. 16-18. 5073 G

POL placu (z cegła) w śródmieściu zamienię na ogród lub sprzedam. — Próchnika 22, m. 19a.

PLAC leśny 2 000 m kw. w Sołkownicach tanio sprzedam. Wiadomość: Piaseczna 23-10.

DOMEK murowany 3-izbowy razem z placem załazionym, ogrodzonym siatką (długość) w Głównie sprzedam. Wiadomość: Łódź, Żeromskiego 58, m. 20 Różycka od godz. 16-18.

DOM pięciopokojowy murowany 2 pokoje z kuchnią wolne zamienię na dom z większym placem. Okopowa 40, m. 1.

## KUPNO

CEGLE rozbiórkowa kupię. Łódź, Aleksandrowska 80. 5069 G

SAMOCHOÓD osobowy do remontu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5106”.

DWA członki — czelowy i tylny do kotła centr. ogrzew. Stiebel seria III zakupi i Oddział Miejski PKO w Łodzi Al. Kosciuszki nr 15 — tel. 153-28.

MOTOCYKL NSU 500 sprzedam. Tel. 223-59 go dzina 7.30-10.30.

SAMOCHOÓD osobowy DKW 600 sprzedam. Wiadomość tel. 168-39.

MASZYNE „Singera” i woramienna sprzedam. Wiadomość: Łódź, ul. Odyńska 27a, m. 2.

HYDROFOR ocynkowany, pompe wirowa 220x380 sprzedam. Łódź, Aleksandrowska 92.

MOTOCYKL „Zündapp” 500 w idealnym stanie z zapasowym silnikiem i różnymi częściami sprzedam. Kolaszki, Świerczewskiego 11, Radwanowski. 5083 G

SYPIALNIE brzożowe i czeczotowe oraz ładny pokój kombinowany (orzechowy) sprzedam. Stalarna Bydgoszcz, Grunwaldzka 69.

SAMOCHOÓD: „Opel Olympia” „DKW” — 700 sprzedam. Łódź, Julianowa, Cisowa 4.

FORTEPIAN „Schröder” krótki koncertowy sprzedam. Franciszkańska 36, m. 6 oglądać od 16.

WÓZEK limuzynki dla blizniaci sprzedam. I. Waryńskiego 213 (Zielona 2). 5105 G

ZGRZEBLARKE na welne owca (gremel) tanio sprzedam. Zągor, Wschodnia 15. 5091 G

TAPCZANY, materace z siatkami, fotele-łózka, krzesła oraz łózka polowe na raty i za gotówkę sprzedaje zakład tapicer. skł. Narutowicza 22, p. oficyjna. Robota gwarantowana. 5075 G

MOTOCYKL NSU 500 sprzedam. Tel. 223-59 go dzina 7.30-10.30.

SAMOCHOÓD osobowy DKW 600 sprzedam. Wiadomość tel. 168-39.

MASZYNE „Singera” i woramienna sprzedam. Wiadomość: Łódź, ul. Odyńska 27a, m. 2.

HYDROFOR ocynkowany, pompe wirowa 220x380 sprzedam. Łódź, Aleksandrowska 92.

MOTOCYKL „Zündapp” 500 w idealnym stanie z zapasowym silnikiem i różnymi częściami sprzedam. Kolaszki, Świerczewskiego 11, Radwanowski. 5083 G

SYPIALNIE brzożowe i czeczotowe oraz ładny pokój kombinowany (orzechowy) sprzedam. Stalarna Bydgoszcz, Grunwaldzka 69.

SAMOCHOÓD: „Opel Olympia” „DKW” — 700 sprzedam. Łódź, Julianowa, Cisowa 4.

FORTEPIAN „Schröder” krótki koncertowy sprzedam. Franciszkańska 36, m. 6 oglądać od 16.

GOSPODIA samodzielną dochodząca potrzebna do pracującego małżeństwa. Referencje konieczne. — Nowotki 89, m. 30 godz. 17-19.

POMOC domowa z gotowaniem potrzebna. Narutowicza 47 zakład fotograficzny. 5066 G

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Bednarska 26, m. 80.

GOSPODINI domowej kwalifikowanej poszukujemy. Łódź-Julianowa ul. Laurowa 2 (róg Jaworowej), dojazd tramwajem 16 do ul. Sowińskiego.

LOKALE

POKOJ z kuchnią i balkonem, słoneczne w Chelmach zamienię na duży pokój w śródmieściu. Wiadomość tel. 135-11 od 7-15.

POKOJ w Warszawie zamienię na pokój w śródmieściu Łodzi. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod nr „5058”.

POKOJ 4x4 z wygodnymi meblami, w Łodzi, kuchnia lub duży pokój. Nowotki 6-17, Kidon.

POKOJ z kuchnią i balkonem, słoneczne w Chelmach zamienię na duży pokój w śródmieściu. Wiadomość tel. 135-11 od 7-15.

POKOJ w Warszawie zamienię na pokój w śródmieściu Łodzi. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod nr „5058”.

POKOJ 4x4 z wygodnymi meblami, w Łodzi, kuchnia lub duży pokój. Nowotki 6-17, Kidon.

POKOJ z kuchnią i balkonem, słoneczne w Chelmach zamienię na duży pokój w śródmieściu. Wiadomość tel. 135-11 od 7-15.

POKOJ w Warszawie zamienię na pokój w śródmieściu Łodzi. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod nr „5058”.

POKOJ 4x4 z wygodnymi meblami, w Łodzi, kuchnia lub duży pokój. Nowotki 6-17, Kidon.

POKOJ z kuchnią i balkonem, słoneczne w Chelmach zamienię na duży pokój w śródmieściu. Wiadomość tel. 135-11 od 7-15.

POKOJ w Warszawie zamienię na pokój w śródmieściu Łodzi. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod nr „5058”.

POKOJ 4x4 z wygodnymi meblami, w Łodzi, kuchnia lub duży pokój. Nowotki 6-17, Kidon.

POKOJ z kuchnią i balkonem, słoneczne w Chelmach zamienię na duży pokój w śródmieściu. Wiadomość tel. 135-11 od 7-15.

POKOJ w Warszawie zamienię na pokój w śródmieściu Łodzi. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod nr „5058”.

POKOJ 4x4 z wygodnymi meblami, w Łodzi, kuchnia lub duży pokój. Nowotki 6-17, Kidon.

MŁODA nauczycielka poszukuje pilnie pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5094”.

DWA pokoje z wygodnymi meblami zamienię na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5096”.

PRACUJĄCA, samotna, spokojna poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5098”.

POMIESZCZENIA sublokatorskiego z niekremującym wejściem poszukuje pracująca. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5099”.

STUDENTKA Akademii Medycznej poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego z pełnym utrzymaniem i warunkami do nauki. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5100”.

PRZYJME do wspólnego mieszkania 1-2 studentów lub inną samotną osobę. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5104”.

TECHNIK poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5109”.

2 POKOJE z kuchnią w Zakocicach zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Sienkiewicza 34, m. 45, godz. 18-19.

POKOJ, kuchnia (gaz) w Warszawie zamienię na podobne w Łodzi z członkiem WSM. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „4989”.

POKOJ, kuchnia z wygodnymi meblami, w Zakocicach zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Sienkiewicza 34, m. 45, godz. 18-19.

POKOJ, kuchnia (gaz) w Warszawie zamienię na podobne w Łodzi z członkiem WSM. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „4989”.

POKOJ, kuchnia z wygodnymi meblami, w Zakocicach zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Sienkiewicza 34, m. 45, godz. 18-19.

POKOJ, kuchnia (gaz) w Warszawie zamienię na podobne w Łodzi z członkiem WSM. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „4989”.

POKOJ, kuchnia z wygodnymi meblami, w Zakocicach zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Sienkiewicza 34, m. 45, godz. 18-19.

POKOJ, kuchnia (gaz) w Warszawie zamienię na podobne w Łodzi z członkiem WSM. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „4989”.

POKOJ, kuchnia z wygodnymi meblami, w Zakocicach zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Sienkiewicza 34, m. 45, godz. 18-19.

POKOJ, kuchnia (gaz) w Warszawie zamienię na podobne w Łodzi z członkiem WSM. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „4989”.

POKOJ, kuchnia z wygodnymi meblami, w Zakocicach zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Sienkiewicza 34, m. 45, godz. 18-19.

SPÓŁDZIELNIA PRZEMYSŁOWA LEKARZY SPECJALISTÓW Łódź. Piotrkowska 3 — poradzi, zabieg, zastrzyki, rentgen. Punkt dentystyczny — GDAŃSKA III. POLUDNIOWA 3 Laboratorium Analiz Lekarskich Sienkiewicza 37, leczenie radem Narutowicza 75b. Szpitalnia czynna od 8-20

DUZY pokój, kuchnia, słoneczne zamienię na taki sam tylko na pięttrze. UL Franciszkańska 103-2. 5049 G

PEDAGOG poszukuje pilnie pomieszczenia — przy rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5022”.

DUZY pokój słoneczny zamienię na mniejszy w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „5116”.

LEKARSKIE

Dr LASZEWSKI skórn. weneryczne. 14-15, 17-19.30 Armii Ludowej 27 róg Narutowicza

Dr ROZYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszeria, niepłodność. Czarna — szóstka Piotrkowska 33 (4576 G)

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórn. plicowe (zaburzenia) — 8-9 16-19. Piotrkowska 14

Dr WOYNO specjalista skórn. weneryczne, zaburzenia plicowe. Nowotki 7 front 10-11 16-19

Dr JADWIGA ANFOROWICZ skórn. weneryczne, kobiece 7-8.30, 16.30-18. Próchnika 8.

PRZYCHODNIA Lekarska Specjalistów. Piotrkowska 159 leczymy we wszystkich specjalnościach wykonujemy orzeczenia i zabieg. Czarna 8-20. Prowadzi druga przychodnia dentystyczna przy ul. Przemysłowej 86 czynna godzina 10-18

BUDZIARSKI Józef, Al. Róż 31 zgubił przepustkę stałą nr 2171.

18 BM. zgubiono teczkę zawierającą 2 zeszyty i książki. Uczciwy znalazca przorszy o zwrot za wynagrodzeniem. Sokół, Próchnika 23, m. 8.

FIDRYSIAK Anna, ul. Kilińskiego 180 zgubiła wejsiówkę fabryczną.

PIES spalił przybłąkał się. Odebrać. Piotrkowska 69-19.

MATUSZAK Ludwik, Marynarska 40 zgubił wejsiówkę fabryczną.



Krótkie wiosła to nie wszystko

## Sukcesy T. Kocerki

nie przesłaniają  
obrazu słabości  
polskiego wioślarstwa



Sport wioślarski ma w Polsce bogatą tradycję. Wiosła polskich zawodników nie jeden raz na przestrzeni dziesięcioleci lat, czy to na Igrzyskach Olimpijskich, czy też na regatach o mistrzostwo Europy potrafiły wlaść się na cały świat. Prawie zawsze tak było, że najsilniejsi reprezentowani byliśmy w wioślach krótkich, to znaczy w skifach.

Wystarczy chociażby wspomnieć tutaj karierę Rogera Vereya, a teraz jego godnego następcę, Teodora Kocerki, który poza zdobyciem brązowego medalu na ostatniej Olimpiadzie w Helsinkach w tym roku jako pierwszy z Polaków zwyciężył w słynnych regatach na torze w Henley pod Londynem.

Kocerca uważany jest przez fa-

chowców za jednego z najwybitniejszych skifistów świata i, co ważniejsze, jest on w dalszym ciągu naszą wielką nadzieją na Melbourne.

Obecnie Kocerca startuje w Gandawie biorąc udział w mistrzostwach Europy. I tu, na wodach Belgii, zabłysnął on swoim wielkim talentem. Nie przesadza my wyniku walki półfinałowej, ale sam fakt, że zakwalifikował się on do dalszych rozgrywek eliminacyjnych.

Niestety, wszystkie poza Kocerką osady polskie przegrały w eliminacjach.

Trzeba przyznać, że niepowodzenia pozostałych wioślarzy nie co nas zaskoczyły. Czym należy je tłumaczyć? — Przede wszystkim trzeba wiedzieć, że wioślarz jest tak przywiązany do swojej łodzi, jak biegacz do pantofli, czy piłkarz do butów, a tu tymczasem niemal zawsze tak się składa, że gdy wioślarze wyjeżdżają za granicę, to łódź ich albo w ogóle nie przychodzi na miejsce, albo ze znacznym opóźnieniem. Nie trzeba chyba wyjaśniać, że taki stan rzeczy wpływa deprymująco na zawodników, którzy, zamiast trenować na obcych wodach, denerwują się i muszą szukać na różnych przystaniach łodzi, by je dopasować do swoich potrzeb.

Drugi powód to brak dostatecznej ilości w pełni wykwalifikowanych trenerów. Przecież sam Roger Verey nie potrafił zaspokoić potrzeby takich ośrodków sportu wioślarskiego jak: Poznań, Bydgoszcz, Warszawa, Wrocław, Kąkisz czy Kraków. Stanowczo za mało mamy doświadczonego trenerów i kto wie czy ci, którzy są, potrafią już całkowicie przyswoić sobie nowoczesne metody prowadzenia treningów. A trzeba wiedzieć, że gdzie, jak i gdzie, ale w wioślarstwie metod tych jest wiele.

Wioślarstwo nasze, mimo dużej popularności, nie potrafiło jeszcze stać się w Polsce sportem masowym. Z chwilą, gdy do czekamy się przypływu młodych sił nie będziemy mogli przez długi czas liczyć na sukcesy. Wioślarz wychowuje się nie przez jeden, a przez kilka sezonów. Wioślarz trenować powinien również w zimie i nie wolno mu zapominać o treningach czy też o uprawianiu sportów uzupełniających.

Gandawa niech będzie dla nas ostrzeżeniem, że w wioślarstwie naszym niestety, nie jest zbyt dobrze. Jeden Teodor Kocerca sytuacji nie ratuje.

JA. NIE.

Spod znaku  
kameleona...

## Lechia groźnym przeciwnikiem Włókniarza

- ★ Szturm dwóch Gwardii na pozycję lidera
- ★ Trzeba strzelać żeby wygrać
- ★ Najmłodszy piłkarz na przedmeczku

Niedzielne spotkania zespołów dwóch najwyższych w kraju lig przyniosły zapewne nowe niespodzianki.

Łódzian najwięcej naturalnie interesuje mecz ich pupilów z gdańską Lechią. Będzie to niewątpliwie jedno z najciekawszych spotkań, chociaż dalsze, a co najmniej cztery, z powodzeniem mogłyby ubiegać się o to samo miano.



Przynajmniej połowa drużyny tabeli czeka powtórnego zwycięstwa gości łódzkich. To ich gorące życzenie. Pamiętajmy, że niefortunny występ Włókniarza na Wybrzeżu...

porażka 0:2, zepchnął ich wtedy na najniższą z zajmowanych dotychczas w ciągu rozgrywek — ósmą lokatę. Wiele wysuwano wniosków z tego przegranego spotkania. Ze sła ba taktyka, że Korynt zaszczytował środkową trójkę ataku Włókniarza, że wszystkiemu winne było wysypanie mokrego boiska trocinami, że niby Lechia to pomogło, a łódzianom przeszkodziło w realizacji swoich taktycznych zamierzeń.

Jakkolwiek tłumaczylibyśmy tę porażkę jasne jest, że napaśników łódzkich jakoś nie można było w tym meczu doprosić o strzały. W obronie gdańskiej najlepszy był wtedy Korynt i jemu przypisywano po-

## Dzisiejsze imprezy

SOBOTA, 27 SIERPNIA BR.

Piłka nożna. III liga Kolejarska (L) — Włókniarz (Pab.), boisko przy Al. Unii, godz. 16.30.

Klasa A — Start — Unia, boisko w Parku Ludowym i Widzew — Wi-Fi-Ma na boisku Widzewa. Początek spotkań o godz. 17.

## SPORT SPORT

Z dwóch naszych  
najbliższych  
przeciwników  
lekkoatleci CSR  
okazali się silniejsi

grać z ambitną drużyną gdańskiej Stali — gdyby jednak nie wygrał, w Krakowie (względnie Opolu) byłaby wielka radość. Tarnovia nie ma już nic do stracenia — wynik z Górnikiem (Wałbrzych) wydaje się być przesądzony. AKS Chorzów gra u siebie ze zdradzającym ostatnio spadku formy Naprzodem, Polonią Leszno — na własnym boisku ze Spartą, a Gwardia Kielce — ze słabutkim zespołem Krasówki i Sorka — Górnikiem (Bytom).

Wiele emocji powinna przynieść „bratobójcza” walka w Krakowie, gdzie bydgoski CWKS składa wizytę miejscowemu kolegom wojskowemu. Wygrana gości nie da im wprawdzie na razie awansu, ale może być początkiem odegrania poważnej roli przez ten silny, chociaż dziwnie jakości niezgrany zespół.

Początek niedzielnej spotkania Lechia — Włókniarz na stadionie przy Al. Unii 2 o godzinie 16.30.

Tym razem gospodarze odlegają od utartego zwycięstwa i na przedmeczku nie ujrzymy rezerwowych drużyn ligowych lecz zespoły trampkarzy. Jedną drużynę daje Włókniarz, a drugą szkolka piłkarska. O tej szkolce wiemy, że powstała i że pracuje już przeszło rok. O wynikach tej pracy będziemy mieli możliwość przekonać się naocznie po raz pierwszy w niedzielę.

J. Szel.

Międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Francja—Czechosłowacja (kobiet i mężczyzn) rozegrane w Pradze zakończyło się zwycięstwem Czechosłowacji w ogólnej punktacji 172:145. Francuzki wygrały 53:52, natomiast spotkanie mężczyzn zakończyło się zwycięstwem Czechosłowaków 120:92.

W drugim dniu zawodów w spotkaniu kobiet padły dwa rekordy Francji — w skoku w dal Lambert 5.77 oraz w sztafecie 4x100 m — 47.4. W konkurencjach mężczyzn Brilica ustanowił rekord Czechosłowacji w biegu na 3.000 m z przeszkodami — 8.49,8, a Thomas wyrównał rekord Francji w pchnięciu kulą — 15.74.

## Express po stadionach

W Falkstone zakończył się maraton pływacki przez kanał La Manche. Pierwszy był Egipcjanin Abu Heif w 11 g. 44 min., drugi Amerykanin Tom Park. Zrezygnowało 7 pływaków i czterech zawodniczek. Maraton ukończyło tylko trzech pływaków.

W dalszym ciągu mistrzostw L. a. Norwegii Larsen pobit rekord Norwegii na 5000 m uzyskując 14:14 i bijąc faworyta Saksvika 14:14,8, 400 m — Boysen 48, 1500 m — Hammersland 3:53,4.

W Istanbule na tzw. Igrzyskach Bałkańskich uzyskano kilka dobrych wyników: 800 m Kocak (T) 1:50,1, Denastas (G) 1:50,2, 1000 m Cosgul (T) 30:45, a Mihalic (J) 30:55,8.

## Nowinki z boksu łódzkiego

### Gwardia i Włókniarz zgłosiły imienne składy swych drużyn

- 1 Jaskółka nie rezygnuje
- 2 Losowanie zespołów klasy A
- 3 Akademicy dochodzą do głosu

Gwardia i Włókniarz — łódzkie zespoły pięściarskie startujące w II lidze zgłosiły już swe pełne składy zawodników uprawiających do walk o punkty mistrzowskie.

TKS Włókniarz zgłosił 19 zawodników. Oto nazwiska: ANIELAK, STRONSKI, KARGIER,

SZALIŃSKI, IRGANG, KECERSKI, KUBIS, CICHOR, TOMASZEWSKI, GUZIŃSKI, STANIKOWSKI, MAKOWKA, CYRAN, CERAN, WASZCZUK, GAMPE, JASKÓŁKA, KASPERSKI, LEWANDOWSKI.

Wśród siedemnastu zawodników Gwardii znajdują się: MICHAŁKO, SIELCZAK, DEBISZ, PIORKOWSKI, PALUSIAK, WIECZOREK, ZACHARA, ROZPIERSKI, MALYSZKO, KUBASIEWICZ, WENCEL, MAJCZAK, KACZMAREK, AMBROZIEWICZ, SOBOŃ, GŁOWACKI i WOLAK.

W pierwszym meczu mistrzów skim 4 września, nie wystąpi na ringu reprezentant Włókniarza GUZIŃSKI. Za niestawienie się na mecz międzyokręgowy ŁÓDŹ — BYDGOSZCZ został on ukarany dyskwalifikacją, która kończy się dopiero 3 września. Kara ta spowodowała również wycofanie Guzińskiego z kadry festiwalowej i olimpijskiej.

Za to samo przewinienie zawodnicy Gwardii DEBISZ i ROZPIERSKI otrzymali zakaz startów, który kończy się w dniu 31 sierpnia. Te środki dyscyplinarne ze strony prezydium sekcji boksu ŁKKF zastosowane zostały w celu zwiększenia dyscypliny i przywiązania do barw swego miasta wszystkich pięściarzy łódzkich.

W ślad za zawodnikami ligowymi ruszają do boju bokserzy łódzkiej klasy A. Rozgrywki rozpoczyna się 4 września i potrwają do 4 grudnia. Losowanie przeciwników odbędzie się w lokalu ŁKKF 30 sierpnia o godzinie 17. Startują tu zespoły: BUDOWLANYCH, AZS, STARTU, WŁÓKNIARZA z Rudy Pabianickiej oraz ewentualnie rezerwy II-ligowych zespołów GWARDII i WŁÓKNIARZA.

Wiele do powiedzenia będą mieli w klasie akademicy. Trener Bień zgłosił siedemnastu bokserów z PISARKIEM, PABIANEM, PIETRZAKIEM i WERNEREM na czele. Włókniarz z Rudy Pabianickiej zostanie natomiast osłabiony odejściem Cichora do zespołu ligowego Włókniarza.

(c. d. n.)

## Ze świata piłkarskiego

Bawiać w Szwecji bułgarska drużyna piłkarska CDNV po kanale Djurgården 5:0.

Austrasie się walka o mistrzostwo ZSRR w piłce nożnej. Trzy czołowe drużyny moskiewskie mają obecnie po 8 straconych punktów, a więc równe szanse na tytuł.

W tabeli prowadzą Dynamo 30:8 pkt., przed CDSA 26:8 i Spartakiem 24:8 pkt.

W kolejnych meczach Dynamo Moskwa przegrało z Zenitem Leningrad 0:1, CDSA pokonał Skrzydła Sowieckie Kufyszew 1:0, a zespół Trudowye Rezerwy Leningrad zwyciężył Dynamo Tbilisi 1:0.

W mistrzostwach piłkarskich Węgier prowadzi Voros Lobog lepszemu stosunkiem bramek przed Honvedem. Obie drużyny mają po 27 pkt. Dwa następne miejsca zajmują: Kinizsi i Vasas Budapest — po 24 pkt.

Piłkarski mistrz CSR — Spartak Praga Sokolowo zremisował w Paryżu z miejscowym Racing Club 2:2 (2:1).

\*\*\*

Rozegrany w Wiedniu mecz tenisowy Austria — Czechosłowacja zakończył się zwycięstwem gospodarzy 4:1. Jedyny punkt dla CSR zdobył Zabrodsky, zwyciężając Saitko 6:4, 6:1, 3:6, 1:6, 6:2.



Jeżeli raz jeszcze wspominać marginesowo o lekkoatletyce, to dlatego, że nie było chyba dziennikarza w Warszawie, który tu przy stołku kawiarnianym nie skoryzystałby z okazji do wyrażenia zachwytu dla sympatycznej biegaczki Australii, Strickland, która zresztą jeszcze raz widzieliśmy na bieżni w Warszawie w zapowiadzanym starcie w ostatnim dniu zawodów. Tłumaczyliśmy kolegom, że bieżnia ta jest święta i trudno będzie na niej uzyskać godny zawodniczek tej klasy czas. Ale wszyscy przyznawali szczerze, że nie o rekord im chodziło, lecz o sam udział znakomitej biegaczki w tej pożądanym imprezie, która miała być jednocześnie obietnicą spotkania na bieżni olimpijskiej w jej ojczyźnie jak i za dwa lata na starcie III już tradycyjnych MISM.

Lawina suną wrażeń. Lawina wypadała spod maszyn kartki komunikatów i trudno czasu mi polapać się jak uzgodnić kalendarzyk, by trafić na rzeczywiste najciekawszą w dniu

tym imprezie. Chciałoby się zobaczyć wszystko, a więc szermierzy i pływaków oraz hokeistów przybyłych z dalekich Indii. Warto odwiedzić również pięściarzy, którzy na pięknym stadionie Budowlanych wkladają rekawice do walki o złote medale.

Ktoregoś dnia w południe do naszego hotelu przyszła grupa egzotycznie ubranych gości. Mieli na sobie białe togę, a na głowie piękne turbany. Okazało się, że kilku dowcipnych młodzieńców chciało przypośobać się Hindusom, ale szybko się zdradzili, bo nie potrafili ani jednym słowem porozumieć się z rodowitymi synami kraju leżącego nad Gangesem. Pseudo-Hindusi cieszyli się, że udało im się nabrać kilku naszych łatwowiernych fotoreporterów, którzy uwiecznili moment kupowania przez nich w kiosku cieszących się wielkim powodzeniem chińskich „parakerów”. Pióra te były wyjątkowo tanie, bo w cenie od 180 do 210 zł i jakoby wyśmienite w użyciu.

Co kupowali goście zagraniczni? Największą popularnością cieszyły się nasze bursztyny, kryształ i piękne, kolorowe chustki. Wybór był ogromny. Z dwóch takich chustek można było niemal na poczekaniu uszyć sobie piękną spódniczkę i wrócić do kraju, mając praktyczną pamiątkę z tych niezapomnianych dni warszawskich.

Można było w tym kiosku nabyć moc różnych pamiątek i praktycznych drobiazgów, jak np. kolorowe taśmy do filmów, dobre kremy do golenia, zagra niczne pasty do zębów, francuskie pomadki i kremy dla pań oraz najmłodniejsze w fasonie okulary przeciwsłoneczne. Ponadto wzrok pięściarzy stojące w gablotach wyroby z chińskiej porcelany i majoliki. Nie było chyba gościa hotelowego, który przynajmniej przez moment nie zatrzymałby się przed tym kioskiem. A kiosków takich w Warszawie było sporo, bo wszędzie tam, gdzie mieszkali zagraniczni goście ułatwia no im nabywanie towarów własnych. I tak np. Niemcy mogli zaopatrywać się w filmy Agfa, a Węgrzy mieli swoje żyłki.

Wracajmy jednak do sportu na boiska. Wracajmy do zawodników, rekordów i złotych medali. Warszawa, a z nią cała Polska żyje przecież w dalszym ciągu wydarzeniami sportowymi. Ci, którzy byli przed dwoma laty w Hali Mirowskiej w czasie mistrzostw bokserskich Eu-

ropy, nie mogą doczekać się dnia, kiedy ostatecznie wyjdą na ring pięściarze. To nie nie szkodzi, że tym razem turniej nie będzie tak atrakcyjny, jak o złote pasy mistrzów Europy, ale boks zawsze cieszył się i cieszy się u nas powodzeniem. Lecz cóż to? Własnym oczom nie wierzę — to przecież Feluś. Mało brakowało żebym się pomylił. Miał na sobie wiatrówkę w kolorową kratę i szal w kolorach, bardzo, ale to bardzo krzyżujących. Śmiało można było go wziąć za Brzyliczyka czy Meksykańczyka. Ale ktoś nie pozna Stamma po jego charakterystycznej twarzy i tym bardzo dogodnym dla rykatystów nosie.

Feluś jest popyśny. Nie będzie tym razem sekundował na szym zawodnikom. Wyreczy go Szydło. Ten też dobrze zna swoją robotę. Stamm cedi coś przez zęby o formie swoich pupilów. Domyślam się, że wstęskno pójdzie gładko, że zdobędziemy kilka złotych medali, a to przecież najważniejsze.

Nad ringiem, ustawionym na boisku piłkarsko-żużlowym Budowlanych, rozpostarto daszek na wszelki wypadek gdyby padał deszcz. Chroniłby on doskonałe zawodników. Ale zapomniano całkowicie o publiczności. Tuż przed ringiem wyznaczono miejsca dla dziennikarzy. Trzeba tutaj z pełnym uznaniem nadmienić, że każdy piszący dziennikarz miał dla siebie wydzielone krzesło z pulpitem. A więc od razu na gorąco można było stuknąć nieczyn-

no, nie mogą doczekać się dnia, kiedy ostatecznie wyjdą na ring pięściarze. To nie nie szkodzi, że tym razem turniej nie będzie tak atrakcyjny, jak o złote pasy mistrzów Europy, ale boks zawsze cieszył się i cieszy się u nas powodzeniem. Lecz cóż to? Własnym oczom nie wierzę — to przecież Feluś. Mało brakowało żebym się pomylił. Miał na sobie wiatrówkę w kolorową kratę i szal w kolorach, bardzo, ale to bardzo krzyżujących. Śmiało można było go wziąć za Brzyliczyka czy Meksykańczyka. Ale ktoś nie pozna Stamma po jego charakterystycznej twarzy i tym bardzo dogodnym dla rykatystów nosie.



WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. — 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny — 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział listów — 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny — 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” — 293-00 wewn. 41. Dział sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji — 103-04, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki — 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna — 279-76. Kier. administr. — 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń. Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 93-00 wewn. 30 czynne 8—18, w sobotę 8—14.